

REPUBLIKA

ROK II. ŁÓDŹ, NIEDZIELA 7 WRZEŚNIA 1924 r. NUMER POJEDYŃCZY 15 GROSZY № 245
 REDAKCJA i ADMINISTRACJA, PIOTRKOWSKA 49. WYDANIE PORANNE. GODZINY PRZYJĘĆ REDAKCJI 6—7 POPOŁUDNIU
 TELEFONY: REDAKCJI 27-24, ADMINISTRACJI 22-14. REKOPISÓW NIEZAMÓWIONYCH NIE ZWRACA SIĘ

Herriot ręka w rękę z Mac Donaldem. Kompromisowa rezolucja, zredagowana za wspólnym porozumieniem premierów francuskiego i angielskiego. Zwołanie międzynarodowej konferencji rozbrojeniowej.

Genewa, 6 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Dziś wieczorem w wyniku dyskusji w sprawie bezpieczeństwa i rozbrojenia zgromadzenie Ligi przyjęło jednomyślnie następującą rezolucję, zredagowaną za wspólnym porozumieniem premierów francuskiego i angielskiego:

„Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości oświadczenie reprezentowanych w zgromadzeniu rządów i widzi w tych oświadczeniach z zadowoleniem podstawę do porozumienia w kierunku ustalenia definitywnego pokoju, a w związku z tem postanawia istniejące pomiędzy niektórymi punktami widzenia różnice doprowadzić do uzgodnienia tak, aby po dokonaniu takiego uzgodnienia móc zwołać w najbliższym terminie za pośrednictwem rady Ligi Narodów międzynarodową konferencję w sprawie zbrojeń.

Komisja I i III zostają powołane do składania dokumentów dotyczących bezpieczeństwa i redukcji zbrojeń, a w szczególności uwag poszczególnych rządów w sprawie projektu traktatu „O Wzajemnej Pomocy, opracowanego na podstawie rezolucji III zgromadzenia Ligi oraz innych planów opracowanych i złożonych w sekretariacie od czasu opublikowania projektu traktatu.

Pozatem komisje te mają zająć się zbadaniem zawartych w statucie Ligi zobowiązań dotyczących gwarancji i bezpieczeństwa, których potrzeba mogłaby się wyłonić z związku z odwołaniem się do arbitrażu lub też z redukcją zbrojeń.

Pierwszej komisji powierza się zbadanie dla ewentualnego unakutecznienia pewnych poprawek artykułów statutu dotyczących likwidacji zatargów oraz rozpatrzenia, w jakiej mierze treść art. 36 par. 2 statutu trybunału międzynarodowego mogłaby być uzupełniona w celu ułatwienia przyjęcia tej klauzuli, a to mając na względzie wzmożenie solidarności i bezpieczeństwa narodów świata przez rozstrzygnięcie w drodze pokojowej wszelkich mogących wyłonić się między narodowych zatargów.

DONIOSŁE SPOTKANIE MAC DONALDA Z HERRIOTEM.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Premierowie francuski i angielski spotykają się dzisiaj o godz. 18-ej Przedmiotem konferencji będzie uzgodnienie wspólnej formuły, która wysuwa zasadę koniecznego arbitrażu, obowiązującego oraz rozbrojenia, pomijając jednak milczeniem zasadę bezpieczeństwa.

Jak podaje agencja Havasa, delegacja francuska przygotowała wniosek, streszczający punkt widzenia Herriota na wspomniane sprawy.

Delegacja angielska zakomunikowała swój wniosek o północy i wyraziła w nim tezę angielską, która wysuwa zasadę koniecznego arbitrażu, obowiązującego oraz rozbrojenia, pomijając jednak milczeniem zasadę bezpieczeństwa.

Delegacja francuska i rzeczoznawcy zbadali wniosek angielski, zredagowany w formie bardzo pojedynczej i wyrazili nadzieję, że rezultatem spotkania obu premierów będzie wspólny wniosek, umożliwiający osiągnięcie zasadniczego porozumienia.

MAC DONALD I HERRIOT ZA REZOLUCJĄ KOMPROMISOWĄ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu zgromadzenia Ligi narodów zabrał

głos delegat Brazylii Hello Franco, który przemawiał na rzecz arbitrażu obowiązkowego, domagając się jednak sprecyzowania niektórych punktów zagadnienia. Mówca wzywa Francję i Anglię, aby uzgodniły swe stanowiska dla dobra całej ludzkości.

Delegat hiszpański Quinones de Leon oświadcza, że podstawą pokoju winien być statut Ligi narodów.

Delegat Chile domaga się przyjęcia takiej formuły, która uzgodniłaby słuszne interesy i obawy poszczególnych krajów.

Przed głosowaniem nad rezolucją francusko-angielską zabrał głos Mac Donald, zaznaczając, iż zadaniem zgromadzenia jest stwierdzić, na czym polega bezpieczeństwo, jak daleko winien sięgać arbitraż i jakimi powinny być warunki rozbrojenia.

Po Mac Donaldzie zabrał głos Herriot, który zwrócił się z ostatnim apelem do zgromadzenia, wzywając, by przyjęła złożoną rezolucję. Herriot zakończył swe przemówienie, zaznaczając, że zdążyć będzie po wytkniętej drodze, idąc ręką w rękę z Mac Donaldem.

MOWA DELEGATA GRECKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Zgromadzenie Ligi Narodów zajmowało się dzisiaj w dalszym ciągu sprawą redukcji zbrojeń. Delegat grecki Politis oświadczył, że sankcje przewidziane w pakcie, wydają mu się niedostateczne, zwłaszcza, w tym wypadku, gdy kraj czuje się zagrożony, a musi wyrzec się tej gwarancji, jaką posiada dla własnej siły.

Politis proponuje utworzenie organu, przed którym miałyby się stawić przeciwnik na wezwanie zagrożonej. W razie gdy

by przeciwnik się nie stawiał, lub odmówił zastosowania się do wyroku, byłby uważany za stronę napadającą.

Przemówienie Politisa zostało przyjęte hucznymi waskami pewnej części delegatów, a Herriota i Bourgeois, którzy bardzo dożyli gratulacje. Po przemówieniu Politisa posiedzenie zostało zamknięte.

WYJAZD PREMIERÓW Z GENEWY.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Herriot i Mac Donald odjechali do Paryża o godz. 21.45.

UKŁAD FRANCUSKO - NIEMIECKI.

Polska Agencja Telegraficzna.

Essen, 6 września.

Prasa tutejsza donosi, że w dniu 2 b.m. odbywały się między rządem Rzeszy a organizacjami przemysłu narady w sprawie przyszłego układu francusko-niemieckiego. Omawiane rokowania rządu niemieckiego z rządem francuskim rozpoczęły się w dniu 15 b.m. w Paryżu. W obchodnych naradach szło głównie o określenie zadań, które Niemcy mają wykonać w Paryżu oraz koncesji, jakie Niemcy mogą udzielić Francji.

NIEMCY NIE SA ODPOWIEDZIELNE ZA WOJNĘ.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Mac Donald, Herriot i Theunis otrzymali od kanclerza Marksa zapowiadające, iż widzi się zmuszonym ogłosić deklarację rządu niemieckiego, odrzucającą w sposób uroczysty wszelką odpowiedzialność Niemiec za wywołanie wielkiej wojny.

SPRAWY POLITYKI POLSKIEJ.

INTERWENCJA POS. GŁĄBIN SKIEGO U PREMIERA.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Wczoraj zgłosił się do premiera pos. Głabiński (Zw. Lud. Nar.) zapytując dla czego w mowie min. Skrzyńskiego wygłoszonej na posiedzeniu Ligi Narodów nie udzielił on odpowiedzi na ustęp mowy Mac Donalda dotyczącej Górnego Śląska. Premier Grabski uspokoił p. Głabińskiego, oświadczając, że obawy jego są bezpodstawne.

DZIENNIKARZE TURECCY WE LWOWIE.

Lwów, 6 września.

Dziś przybyli do Lwowa dziennikarze tureccy, którzy wezmą udział w uroczystościach, związanych z pobytem p. prezydenta Rzplitej we Lwowie.

ODZNACZENIE FRANCUSKIE DLA SKRZYŃSKIEGO.

Genewa, 6 września.

Premier francuski Herriot wręczył ministrowi Skrzyńskiemu odznakę wielkiej wstęgi orderu Legji Honorowej.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY GRAFICZNE SP. AKCYJNA.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Państwowe Zakłady Graficzne jak wiadomo przekształcają się na Spółkę Akcyjną, której akcjonariuszami będą: Skarb Państwa, Bank Gospodarstwa Krajowego, Państwowy Monopol Tytoniowy i Państwowy Bank Rolny. Statut Sp.

p.n. Krajowe Zakłady Graficzne został zgłoszony w tych dniach do Min. Skarbu i przesłany do Min. Przemysłu i Handlu.

ROZPORZĄDZENIE O LICHWIE PIENIĘŻNEJ W STOSUNKU DO SPÓŁDZIELNI KREDYTOWYCH.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Mocą rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 1 września rb. ogłoszonego w nr. 78 Dz. Ustaw termin składania wykaźów dla Spółdzielni trudniących się czynnościami bankowymi zostaje odroczone do dnia 5 października rb. — W myśl tego rozporządzenia kontrola nad wykonaniem przepisu o lichwie pieniężnej przez Spółdzielnie trudniące się czynnościami bankowymi, należące do związków rewizyjnych, może być na podstawie specjalnego zezwolenia Ministra powierzone związkom rewizyjnym, którym w takim razie pozostawia się prawo przedstawiania wykazów w oznaczonym terminie, właściwym związkom rewizyjnym.

ROBOTNICY WARSZAWSKY DOMAGAJĄ SIĘ PODWYŻKI PŁAC O 7 PR.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Związek Zawodowy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego postanowił domagać się od przemysłowców podwyższenia płac o 7 proc. zgodnie z ostatnim wskaźnikiem drożyznianym.

Związki które od maja nie zmieniły cennika płac, występują o podwyżkę tylko 5 proc. odliczając dawniej uchwalone niżki.

W dalszym ciągu pisma zaznacza kanclerz Marks, iż powstrzymywał się od ogłoszenia tej deklaracji, by nie zakłócać rokowań londyńskich i dodaje, że deklaracja ta nie wpłynie na zmianę polityki Rzeszy wobec przyjętych w Londynie zobowiązań.

ZŁE WRAŻENIA OŚWIADCZENIA NIEMIECKIEGO.

Polska Agencja Telegraficzna.

Genewa, 6 września.

Herriot niezwłocznie po otrzymaniu pisma kanclerza Marksa zapowiadającego ogłoszenie oświadczenia, uchylającego odpowiedzialność Niemiec za wywołanie wojny powiadomił rząd niemiecki o złym wrażeniu, jakie wywarłoby na nim ogłoszenie podobnego oświadczenia. Jednocześnie polecił premier francuski poczynić wszelkie zastrzeżenia, dotyczące następstw, jakie mogłoby spowodować opublikowanie tego oświadczenia.

BERLIN O MOWIE HERRIOTA.

Polska Agencja Telegraficzna.

Berlin, 6 września.

Wczorajsza mowa Herriota jest szeroko komentowana przez prasę tutejszą.

Zdaniem „Berliner Tageblatt”, mowa ta dowodzi, że także we Francji zapatrują się obecnie inaczej na sprawę przystąpienia Niemiec do Ligi Narodów, aniżeli za czasów Poincarégo.

Herriot, zdaniem tego pisma, nie wypowiedział się jednak zbyt jasno w sprawie bezpieczeństwa, rozbrojenia i postępowania rozjemczego, oświadczając natomiast, że dla Francji te trzy kwestje są nierozłączne.

Mac Donald natomiast chciałby pojechać do Londynu oddzielnie. Tutaj uwidacznia się, zdaniem „Berliner Tageblatt”, prawdziwa rozbieżność pomiędzy Mac Donaldem a Herriotem.

Nie należy jednak zapominać, pisze dziennik, że mowa Herriota zawierała również wiele dobrych i rozsądnych słów. Ze jednak mowa ta spotkała się w Genewie z takim aplauzem, trudno zrozumieć zważając, że niechętnie podążała ona śladami przemówienia Mac Donalda i często nawet mu się sprzeciwiała.

„Vossische Zeitung” oświadcza, że mowa Herriota była typem mowy kompromisowej. Najważniejszy ustęp mowy (dziennik widzi w oświadczeniu w którym Herriot jakoby twierdził, że Francja nie ma nic przeciw wstąpieniu Niemiec do Ligi Narodów, i że w razie ewentualnego postawienia takiego wniosku nie będzie się sprzeciwiała jego omówieniu).

Droga do Ligi Narodów stoi zatem dla Niemiec otworem. Nie należy jednak wywnioskować z tego konkluzji, że taki wniosek będzie dziś lub jutro postanowiony.

ZAMACH NA ŻOŁNIERZY FRANCUSKICH W OKUPACJI.

Agencja Wschodnia.

Berlin, 6 września.

Po zniesieniu ograniczeń komunikacji osobowej pomiędzy terenami okupowanymi a resztą Niemiec przyszło w Ludwikhafe do bardzo poważnych zaburzeń, którego ofiarą padli żołnierze francuscy.

Trzech osobników napadło na przechodzących ulicą Bismarcka czarnych żołnierzy marokańskich i dwóch z nich zastylotowali. Aresztowani napastnicy są to stali mieszkańcy Ludwikhafea.

POLSKI BANK PRZEMYSŁOWY

PIOTRKOWSKA 29 1. p.

ODDZIAŁ W ŁODZI.

TELEFONY: 12-28 i 22-48.

przyjmuje wkłady na rachunki bieżące oraz na książeczki oszczędnościowe w złotych i walutach obcych.

Wydaje książeczki oszczędnościowe

1) na okaziciela 2) na pseudonim lub hasło 3) na inne nazwisko.

Dyskontuje pierwszorzędne weksle kupieckie, wynajmuje schowki depozytowe (safes) i wykonuje wszelkie transakcje wchodzące w zakres bankowości na dogodnych warunkach.

Pobyt prezydenta Rzeczypospolitej we Lwowie.

Lwów, 6 września.

Pan prezydent Rzplitej w otoczeniu świty udał się dzisiaj na cmentarz obrońców Lwowa, gdzie powitał go związek obrońców Lwowa ze sztandarem, związek strzelecki oraz organizacje i stowarzyszenia.

Pan prezydent przy dźwiękach hymnu narodowego ukląkł przy grobie nieznanego żołnierza i odmówił modlitwę, po czym złożył na nagrobku wieniec laurowy.

Z cmentarza p. prezydent udał się do kościoła ewangelickiego, gdzie powitał go pastor ks. Koselring.

Po krótkim odpoczynku w województwie p. prezydent udał się o godz. 5-ej na Plac Marjacki na uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru 40 p. p. Po uroczystości p. prezydent wraz z otoczeniem zajął miejsce pod pomnikiem Mickiewicza i przyjął defiladę załogi lwowskiej.

MOWA PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO DO WOJSKA.

Lwów, 6 września.

Dzisiaj w południe P. Prezydent Rzplitej był na śniadaniu, wydanem na jego

część w kasyne oficerskim. Dowódca O. K. jen. Malczewski wygłosił przemówienie, w którym zapewnił p. Prezydenta o wyteżonej pracy wszystkich oficerów, podoficerów i żołnierzy i oznajmił, że współżycie ze społeczeństwem kształtuje się zadawalniająco, a wreszcie złożył ślubowanie, że na tutejszych żołnierzy ojczyzna zawsze liczyć może. Przemówienie swoje zakończył jen. Malczewski okrzykiem na cześć p. Prezydenta.

Na przemówienie to wiedział p. Prezydent w sposób naciągający:

„Niejednokrotnie w przemówieniach mych podkreślałem, że zawsze z wielką radością i zadowoleniem obcuje z wojskiem, nie tylko dlatego, że w wojsku widzę najlepszą gwarancję niepodległości Polski i zabezpieczenie jej rozwoju na przyszłość ale również i dlatego, że w wojsku polskim każdy obywatel przechodzi szkołę obywatelstwa, jakiej nie znaliśmy za czasów niewoli. Żołnierz uczy się być twardym dla siebie i innych, a tego nam bardzo potrzeba.

Wielu, którzy w czasie niewoli uczyli się przystosowywać do woli obcego im nakazu cechuje słabość charakteru, to

co ja często nazywam „kiwaniem się”. Wojsko uczy nas twardo stać na poście. Anku i wykonywać nawet to, co się uważa za niemożliwe. Gdy przyjdzie rozkaz każdy z oficerów i żołnierzy musi go wykonać choćby na drodze do wykonania wiódł same przeszkody. Pragnąłbym by całe społeczeństwo polskie tak zmeźniało i stwardniało by wszelki wrogi wysiłek rozbił się o nie, jak o granit.

Patrzę zawsze bacznie w młode oczy żołnierskie. I tutaj, gdym patrzył w oczy żołnierzy, biła z nich radość, zadowolenie i duma. Pragnąłbym aby coraz więcej obywateli przechodziło tę szkołę aby w wojsku każdy stał się takim, jak tego nasza godność i duma narodowa wymaga.

Jeszcze jedno o garnizonie lwowskim. Widzę tutaj wielką ilość oficerów, których pierś zdobią krzyże „Virtuti Militari”. Cieszy mnie to niezmiernie, że ci którzy zasłużyli się w bojach o niepodległość, mimo ciężkie warunki, w jakich dziś jeszcze znajduje się oficer pozostali w szeregach i szczerze pełnią służbę dla wychowania takich obrońców, jakimi sami w bojach się okazali.

ECHA „ZAMACHU” NA PREZ. WOJCIECHOWSKIEGO.

Lwów, 6 września.

Ekspertyza petardy podrzuconej wczoraj na ul. Legionów, którą przejeżdżał p. Prezydent stwierdziła że mieściła się ona w kolorowym, tekturowym pudełku od czekolady.

Zawartość jej składała się z niewielkiej dozy nitrogliceryny ekrazytu i dynamonu. Całość była spreparowana w sposób tak naiwny i „domowy”, że nie może pozostawić wątpliwości co do swego pochodzenia.

Prócz przyrządzonych wczoraj: Steigerta i Hajduczka, aresztowano jeszcze czterech innych podejrzanych osobników.

Wszyscy wypierają się jakiegokolwiek udziału w „zamachu”. Konfrontacja świadków ustaliła jednak, że petardę podrzucił Steiger.

Zebrane o nim wiadomości stwierdzają, że niedawno przybył do Lwowa z Wiednia. Brał tam udział m. in. w życiu sportowym i był członkiem klubu „Makkabi”.

Zawiadomienie.

Róża Syrkisowa

wróciła z zagranicy z najnowszymi modelami na sezon jesienny,

PIOTRKOWSKA № 89.
Telefon 23-38.

TEATR MIEJSKI Cegielniana 63 — Telefon 116.

Dyrektor: **Kazimierz Wroczyński**

Wtorek	godzina 8.15 w.	Sluby Panieńskie (premiera)
Sroda	(")	Sluby Panieńskie
Czwartek	(")	Sluby Panieńskie
Piątek	(")	Romantyczna noc (premiera)
Sobota	godzina 4 p. p.	Sluby Panieńskie
	godzina 8.15 w.	Romantyczna noc
Niedziela	godzina 8.15 pp.	Sluby Panieńskie
	godzina 8.15 w.	Romantyczna noc

TEATR MIEJSKI



Ostatnie 2 dni!!!

Nieodwołalnie tylko **dziś i jutro.**

Ptak Niebieski

(Siniaja Ptica)

w programie m. in.: Burtacy, Katarynka, Marzenia Kinta, Dobosza swego wezwał król, Czasuski, Rosyjska zabawka, Wśród cyganów.

Kasa czynna od g. 11—21 od 5—9 w. Pocz. g. 9 w

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX

Komplety buchalteryjne wieczorowe

od godz. 6—9 wiecz.
pod kierunkiem rutynowanego nauczyciela
Całkowity kurs 1 i pół do 2-ch miesięcy.
Zapisy do 20-go Września
codziennie od godz. 3—6 pp.

Wólczańska 62, m. 5.

S. Woronowiecka-Drabkinowa

wznowiła

lekcje gry fortepianowej
ul. Południowa № 42.

Czytajcie

„EXPRESS WIECZORNY”

OSTRZEŻENIE.

Ponieważ w ostatnim czasie konkurencja usiłuje podrobić moją markę fabryczną na swoich mało wartościowych wyrobach, nliniejszym ostrzegam pp. kupców i konsumentów, że tylko te

Pluszowe Kapy - Serwety - Narzuty

pochodzą z mojej fabryki, które są zaopatrzone w **PLOMBY FIRMOWE** i markę fabryczną.



TEODOR FINSTER

Naśladowcy pociągani będą do odpowiedzialności sądowej.

Łódzka Manufaktura Pluszowa
TEODOR FINSTER

UWAGA:

Hurtowa i detaliczna sprzedaż
moich wyrobów odbywa się w
Łodzi w następujących firmach

F. FUTERMAN, Piotrkowska 28.
J. FUTERMAN, " 54.
SZ. BILLAUER, Cegielniana 33.
I. ROTTENBERG, Nowomiejska 21.

PLAC
Sport.
HELENOW



STOW.
Sport.
„UNION”

Dzisiaj w niedzielę, dn. 7 września 1924 r. o godz. 3.30 po poł.
Wielkie Międzynarodowe Wyścigi Cyklistów

—UDZIAŁ BIORA:—

7-mio krotny mistrz świata **ELLEGAARD**

DEVOISSOUX — Francja, **MORETTI** — Włochy, **JENSEN** — Danja, **STABE** — Niemcy, **PETER** — Niemcy, **Van BEVER** — Belgia. **Nelinas, Vinzelberg, Weber** — rekordziści świata i wszyscy znani jeźdźcy miejscowi, którzy rozegrają **Mistrzostwo toru Województwa Łódzkiego.**

Jutro w poniedziałek, dn. 8 września 1924 r. o godz. 3.30 po południu.
Czwarty 6-cio Godzinny Wyścig

parami na wzór amerykańskich wyścigów 6-cio dniowych.

Bilety wejściowe od zł. 1.50 do 8.— zł. do nabycia w przedsprzedaży w firmie „Meteor” ul. Przejazd Nr. 16, od środy 3-go września r. b., w niedzielę 7-go i poniedziałek 8-go do godz. 1-ej w lokalu klubowym S. S. „Union” Przejazd Nr. 7. — Podczas wyścigów przygrywa orkiestra. — Każdego dnia rozlosowanie rowerów pomiędzy posiadaczy numerowanych programów.

„Nacional-komuniści“ w Niemczech i u nas.

Deprawujące pod względem kulturalnym działanie wojny objawiło się w sposób groteskowo-jaskrawy podczas ostatnich posiedzeń Reichstagu niemieckiego.

Wojna splukana, zerwała doszczętnie tę delikatną, piękną politykę, jaką była dawniejsza wytworna obyczajowość parlamentaryzmu europejskiego — wojna zniszczyła powściągliwość i umiar, a rozkładała najdziksze, najbrutalniejsze instynkty, cofnęliśmy się pod względem kultury obyczajowej o cały szmat czasu wstecz, nie spostrzegając nawet tego...

Elementy społeczne przez kilkuletni pobyt w okopach do gruntu zdemoralizowane, zwichnięte pod względem życiowym — a przez fatalność dziejową do życia politycznego po wojnie powołane — zgrupowały się w dwu, biegunowo sobie przeciwnych — w gruncie rzeczy prawie identycznych obozach: komunistycznym — i zwierzęco rozwyrzonym nacjonalizmie.

O komunizmie pisać cokolwiek ponadto, co już napisane zostało, jest zupełnie zbędne: jest on nieodrodnym dziełem wojny, noszącym na sobie krwawe piętno jej brutalnego gwałtu i dlatego — komunizm a gwałt to jedno!

Niemniej jednak znamienym jest obóz polityczny, który w Niemczech idzie ręką w rękę z komunistami, obóz t. zw. popularnie „hittlerowców“, inaczej „Hakenkreuzlerów“, jeszcze inaczej — „nacional-socjalistów“...

Partja ta rekrutująca swe szeregi zarówno w masach najgorszego „lumpen-proletariatu“, jak i wśród najrozmaitszego kalibru wykołobionych wojennych — feldfelbów umysłowych wszelkiej szarzy — nie mogących znaleźć punktu oparcia i zajęcia stałego po wojnie, — partja, rekrutująca się z takich elementów, jest nawskroś rewolucyjną, dążącą do przywrócenia dawnego stanu rzeczy... gwałtem!

Wszelka więc konsolidacja powojennego ustroju demokratycznego w Europie wszelka próba regulowania stosunków międzynarodowych na podstawie prawa i sprawiedliwości — jest tym zdesperowanym, zdeklarowanym byłym oficerem i podoficerem cesarsko-niemieckiej armji, tym za życia z niebios strąconym półbogiem, równie nienawistna, równie wstrętna jak i ich pobratymcom duchowym — bliźniętom z obozu komunistycznego.

Nic więc dziwnego, że gdy zawiśla nad ich głowami „zmora“ (lub nawet „groza“) przyjęcia paktu londyńskiego w parlamencie niemieckim — z dwu krańców szali podniosły się wściekłe pięście, pokazały się piana na wykrzywionych od złości ustach i okrzykowi z prawicy — „zamordować tego żyda!“ — odpowiedziało echo rękoczynów (w tym samym kierunku) ze... skrajnej lewicy.

Dla ścisłości nadmienimy, że posłem, który wywołał przeciw sobie tę zwierzęca wściekłość na skrajnej prawicy i lewicy — jest poseł Brodauf, pochodzący z rodziny pastorów ewangelickich, a należący do najbardziej przez ekstremistów nienawidzonej partji „demokratów“ niemieckich.

Jest rzeczą nad wyraz ciekawą i charakterystyczną, iż partja najkrwawszego siepacza wojennego — partja generała Ludendorfa — jest pod względem socjalnym wprost... rewolucyjna.

Na nagłówkach jej organów partyjnych (o tytułach jak... „Gniew Ludu“ — „Volkssturm“) znajduje się hasło: „Przeciw mamonizmowi, socjalizmowi i judaizmowi!“

I — nie ulega wątpliwości — jest w tych wykołobionych wojennych sprzy-

mierzonych z pospółstwem wielkomięskim (wszyscy w obszarpanych wojennych mundurach) — jest w tych fanatyckich nacjonalizmu coś... z rewolucyjnej nienawiści do sytych i spokojnych, jest jakaś głucha, dzika wściekłość, — nieokreślana wola niszczenia wszystkich i wszystkiego, co z mozołem odbudowane zostało po krwawej wojnie...

I mimowoli nasuwa się takie natarczywe, niedyskretnie pytanie: „Zali te zjawiska są specyficzne dla Niemiec tylko — zali i gdzieindziej — choćby u nas — nie znajdzie się partji, ugrupowania, — swoim charakterem, tendencjami odpowiadających — przypominających „nacional-komunistów“ niemieckich?“

Ostatni numer „Pracy“ (naczelnego organu N.P.R.) jest mimowolną odpowiedzią na to mimowolne — niedyskretnie pytanie...

Tak — i u nas są ludzie, którzy rezultatem rokowań londyńskich, paktem zawartym między Francją a Anglią są szczerze a bardzo... bardzo niezadowoleni.

I u nas są ludzie, którzyby chcieli uwiecznić przepaść między narodami, którzyby chcieli naród siedemdziesięcioletniowy o niezwykłej pracowitości, o wyjątkowych zdolnościach organizacyjnych, zamieszkały w sercu Europy — naród, który dał ludzkości najwybitniejszych my-

ślicieli, poetów, muzyków i uczonych — naród taki — prosto wyrzucić poza nawias życia międzynarodowego...

I powtarza się za panią-matką endecją pacież o „matactwach Lloyda Georga“, o knowaniach „socjalisty Mac Donald“, co podstępnie a chytrze zmusił Francję do... rozmowy z Niemcami i pracuje świadomie na... zgubę Polski. Gdyż napewno ten „intrygant“ Mac Donald o niczym innym we dnie i w nocy nie myśli, jak tylko, by odległą Polskę zgubić.

Do kompletu tych bzdurstw brakuje jedynie... przysłowiowa „kochanka-zydówka“...

I kóż to podobne brednie wbiła w głowę robotnika polskiego? Może reakcyjniści jacy, może klerykałowie, lub endecy — obszarńcy?

Proszę bardzo — nie podobnego! — N.P.R., której naczelnym organem jest „Praca“ szczyci się swoją „anty-endeckością“, wypiera się do żywego tego łona macierzystego, z którego (jako płód poroniony — cprawda!) ongiś, w chwili „lekkomyślności“ została wyrzucona.

N.P.R. jest nawet bardzo radykalna... w sprawach socjalnych; nie da się ona pod tym względem zdystansować przez t. zw. „klasowców“ — wręcz przeciwnie, zawsze ich jeszcze... przelicytuje!

Proszę przeczytać tylko — z jaką furją i temperamentem napada się we wzmi-

kowanym numerze „poczytano organu“ na propozycje komisji ekspertów przy związku przemysłowców, — jak zgrabnie przekręca się tendencje, zmierzające do powiększenia intensywności i wydajności pracy, jako dążenie do... przedłużenia dnia pracy. N.P.R. jest bardzo radykalna...!

No bo, — i jakżeż nie być tu radykalnym, gdy na stu fabrykantów łódzich nie znajdzie się nawet pięciu „ardzennych katolików“! Jakżeż tu nie być radykalnym, gdy się zostało splotczonym w tym oczywistym a szlachetnym celu ratowania zbłąkanych dusz robotniczych od „matactw“, „mamonizmu, socjalizmu i judaizmu“?

„Od enperowca do komunisty — kroń jeden“ — powiedział piszącemu te słowa pewien bardziej inteligentny, bardziej wykształcony zawodowo robotnik!

Doprawdy, kto posiada jaką taką styczność z masą robotniczą, kto zmuszonym jest z racji swego zawodu stykać się z „uświadomieniem“ produkowanym przez N.P.R. — ten niejednokrotnie musiał się przekonać, iż ciemna, na pasku przez demagogię tej partji wodzona masa jest równie skłonna do bolszewizmu, jak i do zwykłego... pogromu.

Tak jest — mamy i my swoich „nacional-komunistów“ — brak im tylko woda... Ludendorfa. Inż. Rustyn.

Rewolucja szkolna we Francji.

Demokracja francuska, świadoma wielkiego wpływu, jaki na umysłowość całego społeczeństwa wywiera szkoła ludowa, starała się oddawna uzyskać wpływ jak najszerszy na szerokie sfery nauczycielstwa.

Dlatego to za czasów Combes'a, za czasów rozdziału kościoła i państwa, toczyła się taka zawzięta i uporczywa walka o „laizację“, t. j. wykluczenie wpływów klerykalnych ze szkół.

Dlatego to też dzisiaj, gdy radykałowie i socjaliści cały swój program ograniczyli do jednego punktu — niedopuszczenia do przyszłej wojny — starają się oni swój światopogląd na sprawy narodowe i państwowe rozpromieniować w społeczeństwie za pośrednictwem szkolnictwa.

W artykule pod tytułem „Szkoła bez nienawiści i strachu“ (w paryskim „L'Oeuvre“ — organie radykałów) — wypowiedziane są te poglądy w sposób nad wyraz plastyczny, świadczący żywo, jakim jest stan umysłów obecnej Francji:

„Jeśli nawet prawda jest — pisze autor — iż historia nie jest niczym innym jak jednym ciągiem wojen i morderstw — czyż należy młodzieży kształcącej się stawiać tę haniebną przeszłość jako godny naśladowania wzór?“

„Nie jest godnym pożałowania, iż uczy się dzieci wogóle historii — lecz prawdziwym nieszczęściem jest, iż od najmłodszego wieku wpaja się w nie pojęcia o „dobrej wojnie“, jako o środku do naprawy zepsutego społeczeństwa.“

„Prowadził się młode stadko na niedźną trawę, zanim się je zaprowadzi do... rzeźni!“

I, ja także otrzymałem podobne wykształcenie.

„Po kolei nienawidziłem wszystkie narody, z którymi Francja w ciągu wieków prowadziła wojny. Nienawidziłem niewiernych z czasów wojen krzyżowych, nienawidziłem Anglików z czasów wojny stułetniej, nienawidziłem Prusaków Bliuchera i Hiszpanów niepodległych Massena, Rosjan z roku 1812 — wreszcie wszystkie kraje, w których byliśmy... najeżdżcami!“

„Tak, czyż nie nienawidziłem właśnie wszystkich w Europie i... poza Europą?“

„I czyż to się nigdy nie skończy? Czyż nigdy nie będzie można odetchnąć spokojniej.“

„Zdaje się, że nie, gdyż — podczas przyjazdu do Paryża na wakacje letnie stu pięćdziesięciu maleńkich Niemców nasze psy bezpieczeństwa mrucały z podębła. Zdawało się im zapewnić, że chce się im wyrwać z łapy tę kość smaczną — kość nienawiści, — którą nie przestają bez przerwy obgryzać, jakgdyby w niej była jeszcze jaka zawartość pożywna!“

Tyle skromny dziennikarz...

Ale smaczną pogląd podobnie przenikają, — lub nawet są zupełnie podzielane i w kołach wyższych, bardzo wpływowych — gdyż sekretarjat naczelny Ligi Narodów otrzymał od p. Francois Albert, ministra oświecenia publicznego we Francji, list dotyczący — „środków przedsięwziętych w celu zapoznania dzieci i młodzieży francuskiej z egzystencją i celami Ligi Narodów“.

Minister oświecenia publicznego przedstawił całokształt wysiłków w ciągu ostatniego czasu w tym kierunku we Francji uczynionych.

Podkreśla on specjalnie, iż lekcje o Lidze Narodów i uregulowaniu stosunków między państwami są umieszczone w programach klas wyższych zarówno szkół powszechnych, jak i średnich — nie mówiąc już zupełnie o tym, iż w niezliczonej ilości cyrkularzy na problemy te zwrócono szczególną uwagę zarówno kolegów uniwersyteckich, jak i samych rektorów.

By tem silniej zaznaczyć swoją dobrą wolę w powyższym kierunku — p. Francois Albert pisze:

Uznanie robotników dla Mac Donald.

Londyn, 5 września.

Polska Agencja Telegraficzna.

Obiadujący w Hull kongres tradsunionów wysłał do Mac Donald'a pismo, wyrażające mu podziękowanie za mowę jego na rzecz pokoju, oraz nadzieję, że plany jego zostaną całkowicie zaakceptowane przez Ligę. Kongres jednocześnie uchwalił rezolucję: kongres w imieniu 4

„W chwili obecnej staram się odnaleźć najprostsze i najpraktyczniejsze metody zilustrowania znaczenia Ligi Narodów w książkach dziecięcych, które później będą rozdawane jako nagrody szkolne.“

„Jednocześnie gorliwie uzupełniam biblioteki szkolne i uniwersyteckie dziełami i publikacjami dotyczącymi Ligi.“

„Wreszcie — staram się działalność swą urwieńczyć jaknajgorliwiej popieraniem wysiłków międzynarodowej federacji uniwersyteckiej, przez udzielenie jaknajszerszej gościnności grupom młodzieży, należącym do tej federacji, w murach francuskich zakładów naukowych.“

„Międzynarodowa federacja uniwersytecka organizuje w chwili obecnej w Genewie cykl wykładów, mające trwać kilka tygodni, a przeznaczone dla młodzieży kształcącej się z całego świata.“

„Upewniam Panów — pisze minister — iż za pośrednictwem moim zaproszenia na tę kursa przenikną nawet do liceum, położonego w najdalszym i najcichszym zakątku Francji!“

„W przyszłości będziemy mieli — kochaj p. Albert — rozproszonych po całej Francji we wszystkich szkołach i uniwersytetach młodzieńców i dziewcząt, którzy opowiedzą swym współkolegom nie tylko to, co czytali o Lidze Narodów, ale i to, co sami nad brzegami jeziora genewskiego żywymi oczyma oglądali — całą tę wspaniałą a szlachetną działalność, stanowiącą chlubę dziejów przyszłości!“

I cóż na to wszystko nasz p. Miklaszewski?

R. N.

I pół miljon zreszowanych tradsunionów W. Brytanji przesyła powinszowania rządowi z okazji zawarcia traktatu angielsko-rosyjskiego z dnia 8 sierpnia. Ratyfikacja i ratyfikowanie traktatu ma 1-ns znaczenie dla pokoju światowego i odbudowy życia ekonomicznego. Kongres wzywa rząd i izbę gmin, aby ułatwiły ratyfikację traktatu.

A jednak to są rządy wojskowe.

Z chwilą zamianowania gen. Olszewskiego i Januszajtysa na stanowiska wojewodów na kresach wschodnich, natychmiast zrodziło się podejrzenie, że rząd wstąpił na drogę antykonstytucyjną i nieprawie zaprowadził administrację wojskową w województwach wschodnich, które w myśl fundamentalnych ustaw państwowych powinny być rządzone przez władze cywilne kierowane przez wojewodów cywilnych.

Podejrzenia te jednak starały się rozwiać komunikaty rządowe, jak również liczne wywiady z wysoko postanowionymi osobami, które zgodnie twierdziły, że o zaprowadzeniu administracji wojskowej na kresach niema mowy, że generałowie Olszewski i Januszajtys nie są generałami, gdyż pierwszy został przeniesiony w stan spoczynku, a drugiego przeniesiono w stan nieczynny. Jeśli mianowano ich wojewodami to tylko dla ich wybitnej energii i wojskowej stanowczości, która jest niezbędna dla zaprowadzenia porządku na zagrożonej naszej granicy wschodniej; natomiast w zmianach na stanowiskach wojewodów nie należy się dopatrywać wyrazu niezadowolonia z działalności ustępujących kierowników administracji — jak rzekł jednemu z przedstawicieli prasy warszawskiej minister spr. wewn. Huebner.

Ze wszystkich tych enuncjacji wynika jasno, że rząd stara się wmówić krajowi i zagranicy, że na kresach nic się nie

zmieniło, i że jedynie ludzie mniej energiczni zostali zastąpieni przez jednostki bardziej energiczne, mianowicie przez byłych wojskowych.

Jak się jednak w rzeczywistości przedstawia maskarada administracji, jakiej świadkami jesteśmy obecnie na kresach, zrozumie najlepiej ten, kto weźmie do ręki ostatni numer (z dnia 5. 9. 24) „Dziennika Personalnego” wydawanego przez ministerstwo spraw wojskowych, w którym czytamy czarne na białym m. in. następujące rozkazy min. spraw wojskowych:

PRZYDZIELAM:

ppłk. S. G. Borutę Spiechowicza do 32 pp. z równoczesnym odkomenderowaniem do Urz. Wojewódzkiego Wołyńskiego do dyspozycji wojewody,

ppłk. S. G. Ajdukiewicza do 30 pp. z równ. odkom. do urzędu wojewódzkiego Nowogrodzkiego do dyspozycji wojewody rtm. Klimowicza Bronisława do 21 p. uł. równ. odkom. do urzędu Wojewódzkiego wołyńskiego w charakterze oficera ordynansowego.

I tak dalej, i tak dalej... Przenosin podobnych i przydziałów znajdujemy w rzeczonym dzienniku personalnym kilka. Województwa kresowe od góry do dołu są obsadzone przez oficerów. I to się nazywa, że w administracji kresowej nic się nie zmieniło i że o stanie wojennym ani wyjątkowym niema nawet mowy!

(j).

Psychologia humoru i dowcipów.

Referat profesora Kimminsa na kongresie naukowym w Toronto.

Londyn, w sierpniu.

Od kilku dni odbywa się w Toronto kongres „Angielskiego towarzystwa szerzenia wiedzy”.

Codziennie poważani w świecie naukowym profesorowie odczytują ciekawe prelekcje na różne tematy o podkładzie ściśle związanym z zagadnieniami wiedzy współczesnej.

Program rozważanych na kongresie problematów sięga poza granicze ciasnej erudycji zaśniedziały uczonej, którzy w sposób sofistyczny starają się traktować wszelką naukę w odrębności od praktyki życiowej.

Na kongresie w Toronto główną uwagę zwrócono właśnie na aktualne zagadnienia ze wszystkich dziedzin życia codziennego.

Pewien profesor amerykański roztrząsał kwestję stawiania prognozyków o pogodzie, tak bardzo zakorzenionych wśród najszerzych warstw wszystkich społeczeństw. Ktoś inny poddał analizie konstrukcję nowego wynalazku, polegającego na zamianie wody z solą na węgiel.

Pewien lekarz z Zinzinati rzucił nowe światło na istotę i sposoby leczenia daltonizmu.

Prof. archeologii z San-Francisco omówił szeroko znaczenie nowego odkrycia szkieletu mamuta i pierwotnego człowieka na gruncie amerykańskim.

Najciekawszy był jednak wykład angielskiego profesora Kimminsa o psychologii humoru i dowcipów.

Kimmins od lat trzydziestu poświęca się pracy gruntownego poznania wpływu, jaki wywierają dowcipy na ludzi w różnym okresie życia.

Badania swe prowadzi angielski profesor w ten sposób, że dowiadywał się przeważnie u dzieci i u osób dorosłych, co ich najbardziej bawi w życiu.

Na zasadzie mozolnych studiów i praktycznych spostrzeżeń Kimmins skonstruował swą teorię psychologii humoru i dowcipów, biorąc pod uwagę aspiracje różnych ludzi w zależności od ich inteligencji i rozwoju umysłowego.

— „Dzieci” — powiada angielski profesor — „bardzo często krytykują swych rodziców, bagatelizują ich troski i zmartwienia, ale śmieją się tylko z wad i uprzedzeń ojca. Nigdy jednak nie śmieją się ze swej matki.

Charlie Chaplin pobudza dzieci do nęustannego śmiechu nie dlatego, że jest artystą na wielką skalę — dzieci się na tem nie rozumieją — ale bawi ich jego lekceważenie form towarzyskich i ogólnoludzkich. Dzieci śmieją się z jego czynów, które dla nich byłyby powodem najcięższej kary.

Temperament artystyczny sławnego komika filmowego, różnorodność talentu aktorskiego i przedrzeźnianie uprzywilejowanych dogmatów w sferze „dobrego wychowania” — to wszystko jest dla dzieci atrakcją niezwykłą i śmieszna, gdyż wydaje im się, że w życiu takie postępowanie byłoby nieprawdopodobieństwem.

Dzieci bawią zazwyczaj kontrasty — gdy naprzykład olbrzym włoży na głowę mały kapelusz, lub dziecko schowa całą głowę pod kapelusz ojca.

Powodem śmiechu może być fakt porwania kapelusza przez wiatr za wyjątkiem tylko tych wypadków, gdy dzieci nie są w zjawisku tym zainteresowane.

Zadowolenie dzieci sięga zenitu, gdy ktoś naprzykład będzie nakładał kapelusz na głowę z różnych stron.

Są to sytuacje komiczne, które wprawdzie rażą ludzi dorosłych swą banalnością, ale dla dzieci wszelka nieprawidłowość, którą spostrzegają jest śmieszna.

L. Wut.

RESTAURACJA
„MANTEUFFEL”
ul. ZACHODNIA No 45.

Dziś, niedziela 7-go września,
i poniedziałek 8-go września
od godziny 5 po poł. do 8 wiecz.

Fife o'clock
na Białej Sali.
Muzyka pod dyr. M. Lewaka.

Dr. Ludwik Falk
POWRÓCIŁ

Choroby skórne i weneryczne
Leczenie Rentgenem i kwarcową
lampą
przyjm. 10—12 i 5—7.
Nawrot 7, tel. 28-07.

FUTRA
L. PINKUS

PIOTRKOWSKA 58. TEL. 12-24.

FELJETON.

Degeneracja pewnego odłamu prasy.

Jestem w położeniu o tyle nieszczęśliwym, że pracuję w redakcji, gdzie przyjętą jest zwyczaj nadsyłania pism ze wszystkich kątów świata.

W dodatku jestem o tyle nieostrożny, że wszystkie nadchodzące pisma przeglądają, a czasem nawet czytam.

Wczoraj właśnie wpadł mi do ręki numer „Ilustrowanego Kurjera Nocnego” czasopisma wychodzącego w Katowicach

Nie zwróciłbym może wcale uwagi na treść artykułów, gdyby nie nagłówek pisma i zastanawiający komentarz: „Czasopismo krytyczno-satyryczne, poświęcone łepieniu wszelkiej pornografii i demoralizacji powojennej”.

Byłem zdziwiony. A jednak w Polsce mamy prasę, zakrojoną na miarę pism europejskich!

A gdy przeczytałem na pierwszej stronie hasło „Ilustrowanego Kurjera Nocnego”: **Pięć eliksir życia z malowanych ust — to jest zbrodnia** — wtosy dębem mi stąnęły na głowie.

Jak święty sakrament, wziąłem pismo to do ręki i z należytym szacunkiem począłem się wczytywać w treść artykułów

Nie jestem pornografistą ani człowiekiem zdemoralizowanym, ale mam w Łodzi, niestety, bardzo wielu znajomych płci obojga, którzy nie mogliby powiedzieć tego o sobie.

Dlatego chciałem dla nich zaprenumerować pismo katowickie, lecz po przeczytaniu dwóch artykułów, nie tylko zamiaru tego zaniechałem, lecz czulem, że powoli zamieniam się w zwierzę, które zdolne jest zdeklarować pierwszą napotkaną dziewczynę na ulicy.

Oto kilka kwiatków z tego nie bez racji „Kurjerem Nocnym” nazwanego piśmida, których nie powstydziliby się s. p. autor „Dekameronu” lub chociażby, jeśli chodzi o spółośnych, genialny paszkwiliści i erotoman literacki — Boy-Zeleński.

W jednym z feljetonów, poświęconym „pornografii i demoralizacji powojennej” w kinie, współpracowniczka „Kurjera Nocnego”, pani „Walentowo” pisze:

Te dzisiejsze ludzie, som trochę głupie, a te profesury majom dziś floła w głowie. Słuchajcie, co powiem, a dacie mi recht:

Mówi mi rydachtor: Macie Walentowo bilet do kina, może co nagrypsacie. Tak se i poszłam... Matko wielkiego Miłosierdzia... to bez całej życie nie widziałam ja takich za prze prozleniem świstów, jak tam publicznie kazdemu, kto ten marny meljon zapłacił, pokazywali.

Najpierw to tam dużo było do czytania, ale na rozum, tylko takie kręcenie gitary, żeby to był pozor do pokazywania potem tych pas-kustw... a potem, jak zaozani o tej pelci i samcach i samczkach, to chociem nie dzisiejszo rumieniłam się po czubek.

Naprzykład, jakto zwierzęta sie majom do siebie. Jak sie bierom, tak sie bierom, kazdy to wi, bierom sie, jak Pan Bóg przykazał, a nie tak, jak to niedawno w Warszawie... tfu... nawet myśleć nie chce... ale to dopiero początek... potem, to rozbirali oni kubity i chłopów, żeby niby kazdy rozpoznał, co kubita, a co chłop...

To taka głupio już nie jezdem, żeby bez tego nie poznała, chociażek pięć lat od pierwszej normalki chodziła... a potem znów pas-kustwa... ubira sie tako dziwa w menské klajnikajty i wypina się, a sztojfuje... albo taki pi-cus glancus, przebiro się w damskie kawalki z koroneczkami i facetke strugo... az złość mnie porwała i chciałam krzyknąć:

— A przestań-że ty draniu jakiś... Poczciwe dziewuche chceś teraz z dobrej drogi wra-

cać... albo co gorsza, młodych chłopaków... alem sie zmiarkowała, że to tylko kino.

To nie wszystko, proszę się jeszcze nie rumienić ze wstydu, bo pani „Walentowo” dalej o praktykach Steinacha takie wywodzi sentencje gwoli „tępienia pornografii i demoralizacji powojennej”:

Bierze on takie szcury bez włosów co już chodzić nie mogom i zdechnonć majom lada dzień i robi z nimi jakieś figimigi... (zdaje mi się, że nieczysta ta sprawa) a szcurek po takiej operacji, odmłodzony i weselszy, zara do samczek... a potem ona z takim śmiertelnikiem i dziećmi, całom kupe szcurek... tego mi już za dużo... musze sie dowiedzieć, gdzie ten Steinach misko i naga dam mu.

Ale jeszcze proszę się nie rumienić, „Kurjer Nocny” zawiera bowiem fachową recenzję z teatru katowickiego, w której czytamy:

Milusia Majewska śpiewa z wdziękiem kawały i chwali się, że ma całą... klateczkę. Po pijanemu możebom uwierzył.

Największa tancerka (wzrostem) Lalina (ulubiona Lalinka) sierzycie tańczy czardasza świstając zgrabnymi nóżkami ponad głowę, a tem poszczycić się może, bo prawie wszystko (na co cenzura pozwala) pokazała.

„Kurjer Nocny” prócz umieszczenia najordynarniejszych kawałów pornograficznych, kwalifikujących redaktora pisma na pierwszorzędnego alfonsa, walczy przeciw „demoralizacji powojennej”, czego dowodzi chociażby niżej przytoczona wzmianka z charakterystycznym przypiskiem redakcji:

AUTENTYCZNY JADŁOPIS JEDNEJ Z UCZĘSZCZANYCH KAWIARNI KATOWICKICH.

(Ceny normalne).

Burszcz lub boljon.
Parzteciki.
Zupu pomidorou.
Sztuka minsa.
Kielbosa zopiekuna.
Mantrubka sonte.

Wątrubka po wieński.

Mużdrzek z jajkim.

Antricot z indika.

Kotlet do Voleje.

Kotlet cielincy.

Kotlet myxhinaski (?).

Zrazy a la Volson.

Beszyk z poldzień (?).

Antricot z resztu.

Rozbrotol galicyński.

Rumsztik z cebolky.

Jajenica ze szczyperdziem (!)

Kłopski wieprowe.

Załota we śmitany.

Szpinarz z jajkim.

Omlot notorol.

Kompot minszany.

Waleśnidzi z sorom.

(Niech cholera porwie taką ortografję! — Przyp. Red.)

Ze owa „uczęszczana kawiarnia katowicka” nie należy do zakładów restauracyjnych pierwszego rzędu nie ulega wątpliwości, ale nie mniej ordynarne świadectwo grubiaństwa i braku etyki dziennikarskiej wystawił sobie „Kurjer Nocny” nieprawdopodobnym przypiskiem redakcji.

Trudno uwierzyć, że pismo takie wychodzi w Polsce!

Brak poprostu słów na określenie podobnych niechlujstw dziennikarskich!

A zresztą nic dziwnego, skoro nie o wiele lepsze pismo katowickie „Głos Górnego Śląska” w numerze z dnia 2 września r. b. pisząc o prasie katowickiej między innymi podaje następujące informacje:

Warto podnieść, że redaktorzy tych piśmi del to ludzie ciemnej przeszłości jak np. jeden z nich karany 8-miesięcznym więzieniem za zawodowe stręczenie do nierządu, drugi za defraudację pieniędzy ciężkim więzieniem.

Sapienti sat!

—Bolski.

Wiadomości bieżące.

WRZESIEŃ
7
NIEDZIELA

Dziś: Jana M.
Jutro: Nar. M. P.
Wschód słońca o g. 4.55
Zachód o g. 6.22
Wsch. księżycy o g. 5.17 pp.
Zachód o g. 2.58 pn.
Długość dnia 15.47
Ubyło dnia g. 1.35

OD WYDAWNICTWA.

Następny numer „Republiki” ukaże się we wtorek o godz. 5-ej rano, „Expressu” — o godz. 2-ej po południu.

SPROSTOWANIE.

Autorem wczorajszego odcinka jest p. Władysław Gacki, a nie Władysław Sachs, jak to wydrukowane było wskutek zrzeczenia korektora.

PRZYJĘCIA U P. WOJEWODY.

Przyjęcia ogólne p. wojewody łódzkiego odbywać się będą we wtorki i czwartki od godz. 12 do 14-ej. Osoby interesowane winny w tym celu zgłaszać się uprzednio w sekretarjacie p. wojewody.

W sprawach ważnych i nagłych przyjmować będzie p. wojewoda w drodze wyjątku tak urzędników, jak też interesantów prywatnych, zwłaszcza zamieszkałych poza Łodzią i w innych dniach tygodnia w godz. między 12-tą a 14-tą bez względu na ustalony rozkład pracy i przyjęć, za uprzednim zgłoszeniem się w sekretarjacie. (Pat).

ZATWIERDZENIE PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN.

Urząd wojewódzki zawiadomił magistrat, że ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem skarbu zatwierdziło statut podatku miejskiego od spadków i darowizn, przyjęty przez Radę miejską dnia 24 stycznia rb.

Pomnik bohaterów radzymińskich. — Dnia 5-go b. m. złożył wizytę w prezydium magistratu dowódca 28 p. S.K. podpułkownik Kossowski, zapraszając władze miejskie do wzięcia udziału w uroczystości poświęcenia pomnika poległych w bitwie pod Radzyminem oficerów i żołnierzy 28 pułku. Uroczystość ta, którą zaszczylił swym współudziałem p. prezydent Rzeczypospolitej, odbędzie się dnia 14-go b. m. w Wólce Radzymińskiej.

Celem oddania należnego hołdu bohaterom — dzieciom Łodzi, magistrat postanowił delegować na uroczystość poświęcenia pomnika pp. prezydenta Cynarskiego i wiceprezydenta inż. Wojewódzkiego. Niezależnie od nich radę miejską m. Łodzi reprezentować będzie p. wiceprezes Wolczyński.

Zaproszenie na zjazd. Związek miast Czechosłowacji nadesłał na ręce p. prezydenta Cynarskiego pismo, zapraszające łódzki zarząd miejski do wystania swych delegatów na zjazd miast czechosłowackich, który odbędzie się w Pradze w dn. 21—24 b. m. Jednocześnie ze zjazdem odbędzie się wystawa związku miast Czechosłowacji. Program zjazdu obejmuje sprawy normalizacji i specjalizacji potrzeb miejskich, a prace jego odbywać się będą w ośmiu referatach: 1) budownictwo, 2) kanalizacja, 3) sprawy wodociągowe, 4) elektryfikacja, 5) gazownictwo, 6) komunikacja, 7) oczyszczanie miast i 8) policja pożarna.

O przejęcie szkoły pracy. Państwowe władze szkolne zwrócili się do magistratu z propozycją przejęcia przez państwo miejskiej szkoły pracy, która — jak wiadomo — jest placówką eksperymentalną, opartą na zasadach koordynacji obecnego systemu nauczania ze szkołą pracy ręcznej.

Pertraktacje w sprawie ewentualnego przejęcia miejskiej szkoły pracy prowadzić będzie z ramienia magistratu kierownik wydziału oświaty i kultury.

Inauguracja krusów gimnazjalnych. Związku zawodowego nauczycieli polskich szkół średnich odbyła się 1 września o godzinie 6-ej wieczorem.

Prof. Rozenman w imieniu dyrekcji otworzył rok szkolny, profesor Gacki wykładający kursów w krótkich słowach zilustrował słuchaczom cel krusów i zadanie młodzieży.

Na kursach uczyć wyłącznie fachowi profesorowie szkół średnich, pod osobistym kierownictwem profesora J. Radwańskiego.

Wśród srebrnych cieni

Casino.

„Proces bankiera Laroque'a”

Teatr świetlny „Casino” rozpoczął sezon jesienny arcydziełem francuskiej sztuki kinematograficznej, dwunastoaktowym dramatem p. t. „Proces bankiera Laroque'a”.

Reżyser filmu przeniósł na taśmę kinematograficzną jedną z tych cichych tragedii ludzkich, które w życiu ukrywają się za parawanem tajemniczości i dziesięć lat trzeba czekać na rozwiązanie dramatu, a w kinie w ciągu niespełna trzech godzin, dzięki wyświetlaniu dwóch serji razem przed oczami widza przesuwa się od kolebki aż do grobu cała tajemnica z zawiązaniem węża dramatycznego, punktem kulminacyjnym (nagła śmierć adwokata w sądzie podczas wygłaszania obrony — koniec pierwszej serji) i rozwiązanie.

Zaletą scenarjusza jest bezwzględnie fakt uproszczenia akcji przy bardzo skomplikowanej treści. Obrazy ukazują się w takim porządku, że mimo pewnej tajemniczości (np. scena morderstwa, do skonałe uchwycona pod względem reżyserskim) rozumiemy psychologię każdej osoby i ciągle jesteśmy w stanie naprężenia, oczekuje eksplozji treści.

Artyści grają doskonale. Bankier Laroque na ławie oskarżonych, a szczególnie w drugiej serji, jako miliardera amerykańskiego obmyślony jest do najdrobniejszych szczegółów z precyzyjną drobiazgowością.

Muzyka jak zwykle zresztą, doskonała przystosowywała się do treści obrazu produkując utwory tej miary co 1-sza symfonia Beethowena.

Cines.

Spadek w Ameryce.

W Stanach Zjednoczonych Ameryki zmarł niejaki Charles Weiss, który pozostawił spadek, wynoszący 25.000 dolarów i nie pozostawił żadnych spadkobierców.

Ojciec jego Wilhelm Weiss urodził się 22 marca 1804 roku w Kaliszu, jako syn Johana Gottfrieda Weissa i Eleonory ur. Haussler.

Jako spadkobiercy uważani są również najbliżsi krewni Karola Weissa.

Bliższych informacji w sprawie powyższego spadku udziela konsul niemiecki w Łodzi.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATR MIEJSKI

Wczoraj odbyła się generalna próba „Ślubów Panienskich” i okazała w całej pełni wszystkie nowe wartości artystyczne, którymi teatr w tym roku zamierza utrwalić swe powodzenie u publiczności i pozyskać nielicznych, od niego dotąd stroniących.

Zarówno reżyser p. Nowakowski, jakoteż starannie dobrany zespół uczynili wszystko, by jaknajgodniej odpowiedzieć tak trudnemu zadaniu, jakim jest zawieszanie arcydzieła tej miary, co „Śluby”. Nowa pomysłowa dekoracja jest zasługą kierownika działu dekoracyjnego p. Kudewicza, stylowe kostjomy i meble dopełniają całości obrazu.

Premjera „Ślubów” we wtorek, 9 b. m. będzie inauguracją sezonu jesiennego, który potrwa do końca października. Na początek listopada projektuje dyrekcja rozpoczęcie sezonu zimowego „Lilla Weneda” Słowackiego.

Naogół odczuć się daje wielkie zainteresowanie zamierzeniami teatru, objawiające się silnym popytem za abonamentem premierowym, o którym donieśliśmy onegdaj.

Wtorkowe przedstawienie „Ślubów”, poprzedzone prelekcją p. Lorentowicza, stanowi pierwszą z sześciu premier, objętych planem abonamentu nr. 1.

TEATR POPULARNY.

Dziś, w niedzielę, dnia 1 września o godz. 8.15 wieczorem klasyczna komedia „Damy i huzary” Al. hr. Fredry. Obsadę tworzą pp. Bartoszewska, Morszycka, Zielińska, Fiszerówna, Brandtówna, Staniewska, Zeromska oraz panowie Bielecki, Chmurkowski, Puchalski, Bolkowski, Kubinski i inni. Reżyser M. Bielecki.

PORANEK MŁODEJ POEZJI POLSKIEJ

Poranek młodej poezji polskiej dn. 8 bm., godz. 12.30 w sali teatru Casino wywołał bardzo znaczne zainteresowanie w kołach inteligencji i młodzieży.

Komiteć organizacyjny wskazuje wszystkim miłośnikom zycznego słowa na to że pozostałe bilety są jeszcze do nabycia w kasach teatru Casino.

Sensacyjne enuncjacje prezesa Fichny.

Budżet miejski nie był realny.

Na wiosnę rozpoczną się roboty kanalizacyjne, o ile znajdą się odpowiednie fundusze. — Na przyszły rok czeka nas brukowe: „będzie gorzej”, — Magistrat schodzi na poziom rady.

W związku ze zbliżającą się nową sesją rady miejskiej, zwrócił się przedstawiciel nasz do prezesa rady miejskiej dr. Bolesława Fichny z prośbą o udzielenie wywiadu na temat najpilniejszych spraw rady.

Zdaniem prezesa Fichny na czoło zagadnień rady miejskiej wysuwają się trzy sprawy o pierwszorzędnej znaczeniu dla naszej gospodarki komunalnej. Sprawami temi są: pragmatyka służbowa urzędników miejskich, kapitalne zagadnienie w Łodzi

kanalizacja, oraz przekroczenia budżetowe magistratu z roku 1924.

Sprawa pragmatyki urzędniczej znajduje się na ukończeniu w komisji. Nowa pragmatyka oparta jest na pragmatyce urzędników państwowych, gdyż rząd ciągle monituje magistrat, by losy urzędników miejskich upodobnić do losów urzędnika państwowego.

Dotychczasowa pragmatyka jest niezwykle uciążliwa dla magistratu, przy równoczesnym całkowitem zabezpieczeniu urzędnika miejskiego. Gdy chodzi o usunięcie urzędnika, sprawa ta jest niezwykle trudna, to samo ma miejsce przy wynagrodzeniu, wskutek czego prawie co miesiąc magistrat otrzymuje monity od władz nadzorczych.

— A czy nie należałoby dobrodziejstwa pragmatyki urzędników miejskich zastosować do urzędników państwowych?

— Owszem i często właśnie w ten sposób magistrat odpowiada władzom i proponuje właśnie zastosowanie zasady „to ut des”, lecz ostatecznie musi się magistrat podporządkować władzom nadzorczym.

— Czy spodziewane są w związku z nową pragmatyką, jakies kolizje podczas debat na plenum rady?

— Oczywiście tego rodzaju starcia muszą mieć miejsce, bo zrozumiałe jest, że raz zdobytych praw i uprawnień urzędnicy bronić będą, lecz w końcu sprawę tę zatławić trzeba.

— Jak się obecnie przedstawia sprawa kanalizacji?

— Sprawa ta zbliża się do realizacji. Właśnie otrzymałem 2 memorjały od inż. Skrzywana, które zawierają ostateczne rozstrzygnięcie tych spraw i w formie wniosków wpłynęły do rady miejskiej.

O zamianie komisji radzieckiej na oddział nie może być mowy, gdyż komisja jest to organ wyłoniony przez radę miejską, a oddział — biurem magistrackim. Komisja

musi istnieć przez cały czas trwania robót kanalizacyjnych.

Obecnie sprawa kanalizacji w Łodzi weszła na tory realne i jestem głęboko przekonany, iż

na wiosnę rozpoczną się wstępne prace.

Postanowiliśmy zaprowadzić kanalizację w Łodzi bez pożyczki obcej i obliczyliśmy, że zdołamy zaoszczędzić 5 milionów zł. rocznie na ten cel, co wobec ogólnego wydatku 45 milionów musiałoby trwać 9 lat, lecz obecnie rada miejska weźmie się do prac kanalizacyjnych pod hasłem „wszystko na bok, robimy kanalizację”.

Z wiosną roku przyszłego nie będziemy wogóle naprawiać bruków, szczególnie w śródmieściu, gdyż ulice wzdłuż Nowomiejskiej i Piotrkowskiej zostaną przekopane przy przeprowadzaniu kanału głównego i dopiero później będzie można pomyśleć o brukach.

We wszystkich dziedzinach będziemy urywać, by oszczędzić na kanalizacji z wyjątkiem niestety szkolnictwa, gdzie oszczędności tych przeprowadzić nie będziemy mogli.

Liczmy również na pomoc rządu, gdyż p. Grabski, któremu podobał się plan wybudowania kanalizacji własnymi środkami, obiecał pomoc finansową.

Wiemy o tem, iż kanalizacja łódzka to obecnie jest legendą, lecz my tę legendę z obłoków ściągamy już w krótkim czasie.

Głęboko jestem przekonany, ciągnął dr. Fichna, że w drugim roku pracy kapitału nam nie zabraknie, gdyż finansisci nasi, widząc rozpoczętą pracę, sami pospieszą z propozycjami.

Co do samego planu, to zastosowany będzie w całej rozciągłości plan Lindleya, który uwzględnił wielką Łódź z przedmieściami.

Wodę dla wodociągów ciągnąć będziemy z Pilicy i z Niebieskich Źródeł.

Ponieważ spraw aprezekrożeń budżetowych zaabsorbowała całe miasto, prosiłmsy p. prezesa Fichnę o wyjaśnienie nam w tej sprawie.

— Otóż i dla mnie sprawa przekroczeń budżetowych, oświadczył dr. Fichna, jest niezmiernie ważna, gdyż

budżet nie był całkiem realny,

więc przekroczenia musiały być i to we wszystkich wydziałach, nie wyłączając na wet i mego skromnego budżetu, przy odświeżeniu i przeróbkach rady miejskiej.

Magistrat w celu pokrycia niedoboru, przedstawił już kilka projektów, lecz nie wskazał dokładnie na źródła, z których możnaby było ściągnąć na pokrycie niedoboru, wobec czego konwent seniorów zwrócił odpowiednią uwagę magistratowi.

Przy omawianiu innych spraw rady miejskiej, zainterpelowaliśmy p. prezesa w sprawie zakwestjonowania przez frakcję P.P.S. ważności uchwał budżetowych z powodu obecności na posiedzeniach budżetowych radnych, którzy znajdowali się z magistratem w stosunkach handlowych.

Zdaniem dr. Fichny, sprawa ta zostanie przesadzona na niekorzyść interpelantów, gdyż, jeśli radny Turski i Bartczak mieli stosunki handlowe z magistratem, to winni byli sami opuścić posiedzenie rady, względnie, przewodniczący mógł ich z posiedzenia usunąć. Ponieważ sami tego nie uczynili, a przewodniczący nie wiedząc o tem, również tego nie uczynił, tem samem mogli oni brać udział w posiedzeniach budżetowych, szczególnie, że po zgłoszonej w tej sprawie interpelacji prezes rady musiał sprawę tę zbadać a tymczasem posiedzenia budżetowe skończyły się. Ewentualnie orzeczeniem władz

mogłyby być unieważnione jedynie głosy tych radnych.

— A jak przedstawia się obecnie sprawa pp. Milmana i Lichtenstejna?

— Sprawa ta jest mniej skomplikowana, niż by się komuś zdawało. Rada miejska powzięła decyzję o wykluczeniu ich, województwo decyzję tę uchyliło i obecnie ze spokojem oczekuje decyzji instancji wyższej, a gdyby obecnie rada miejska otrzymała polecenie przyjęcia z powrotem owych radnych, to

uczyni to bez żadnych skrupułów.

W końcu zaznajomił nas jeszcze p. prezes Fichna z przebudową gmachu rady miejskiej, przyczem zmiany zaszyły o tyle, że magistrat opuści miejsca, zajmowane dotychczas na podwyższeniu za prezydium rady i zajmie 2 łoże z boków sali. Pozatem rozszerzona została galeria dla publiczności i utworzone zostały amfiteatralne 3 rzędy miejsc.

Przeróbki w gmachu rady miejskiej mają być ukończone w dniu 15 września, wobec czego pierwsze posiedzenie nowej sesji odbędzie się prawdopodobnie w czwartek, dnia 18 b. m. (b)

„Kredytopol” Piotr Rozin i S-ka
6 Sierpnia 2, tel. 20-66.
Nadeszły w wielkim wyborze Zimowe towary
Sprzedaż na raty.

UMOWA Z KORFANTYM POZOSTAJE W MOCY.

Jak się dowiadujemy, delegacja krajowego związku otrzymała zapewnienie w ministerstwie skarbu, że umowa zawarta swego czasu przez przemysłowców z posłem Korfantym w sprawie podatku majątkowego będzie obowiązywała aż do definitywnego wymiaru tego podatku. (b)

SPEŁATA PIERWSZEJ RATY PODATKU MAJĄTKOWEGO.

Izba skarbową przewiduje, że nim przyjdzie do egzekucyjnego ściągnięcia drugiej raty podatku majątkowego, pierwsza rata będzie przez Łódź całkowicie zapłacona.

Płatnicy, którzy otrzymali zezwolenia na tygodniowe spłaty należnych skarbom sum z tytułu pierwszej raty podatku majątkowego, w najbliższych kilku dniach winni pozostałość uiścić. (b)

SCIĄGANIE DOPLATY OD PATENTÓW.

Urzędu skarbowe sporządziły już wykazy wszystkich podatników, zalegających w drugiej racie dopłaty do patentów.

Na podstawie tych wykazów otrzymali egzekutorzy przydziały rejonowe, wobec czego w celu uniknięcia kosztów egzekucyjnych, należy natychmiast wpłacić pozostałość dopłaty do patentów. (b)

Nowe filje pocztowe. Przed paru dniami donosiliśmy, że tutejsza dyrekcja urzędu pocztowego nosi się z zamiarem uruchomienia filji pocztowej i wydziału przyjmowania paczek. Jak się obecnie dowiadujemy od dyrektora łódzkiego urzędu pocztowego p. Płóciennika bawi w naszym mieście inż. Zajdler, prezes dyrekcji pocztowej warszawskiej, który został specjalnie wydelegowany w celu wyszukania i zakontraktowania odpowiednich dwóch lokali. Obecnie bawi również w Łodzi wydelegowany przez ministerstwo insp. pocztowy p. Cyrkowiec. Sprawa byłaby już dawno załatwiona i zamierzona wyżej filje uruchomione gdyby nie trudność w wyszukaniu lokalu, któryby odpowiadał wymaganiom warunkom. Dyrekcja żywi jednak nadzieję, że uda się jeszcze w dniach najbliższych przeszkody te usunąć (aw..)

Zmiana w rozkładzie jazdy tramwajów W najbliższym czasie zajdzie pewna zmiana w kierunku jazdy tramwajów, przyczem linja nr. 5 jechać będzie od Placu Kościelnego na dworzec Kaliski, linja nr. 6 z Widzewa przez Radwańska i Miłsza na dworzec Kaliski, a od 15 października linja nr. 1 — jechać będzie z Górnego Rynku przez Piotrkowską i Brzezińską na cmentarz żydowski. (b)

Hojna ofiara na rzecz 2 kongresu CIE. Dowiadujemy się, że magistrat i rada miejska m. Inowrocławia przeznaczyła na rzecz 2 kongresu CIE. sumę 5,000 zł.

Jest to największa ofiara, jaka dotychczas została złożona na organizację kongresu. Władze komunalne m. Inowrocławia wykazały przez ten czyn wysoce obywatelski, pełne zrozumienie dla wagi, jaką kongres CIE. posiada dla ogólnopolskich interesów.

Terminy egzaminów dojrzałości i uzupełniających. Jak się dowiadujemy z kurażem szkolnego egzaminu dla eksternów z klas 6 rozpoczną się dnia 29-go września w państwowym gimnazjum im. Kopernika.

Egzaminy dojrzałości odbędą się przed komisją egzaminacyjną w dniu 15-ego października. Opłata wynosi za egzamin dojrzałości — 40 zł., a za egzamin uzupełniający — 10 złotych.

Ze związku stenografów. Jak nas informują rozpoczyna w bieżącym miesiącu swą działalność oddział łódzki centralnego związku stenografów syst. Gabelsbergera — Polińskiego. Zadaniem jego będzie szerzenie i popularyzacja wiedzy stenograficznej, przyczem mają być uruchomione specjalne grupy dla urzędników państwowych, komunalnych, współpracowników prasy, uczące się młodzieży itd. na wzór istniejących klubów stenograficznych zagranicą.

Zarząd związku wniósł już podanie do magistratu, wydz. ośw. i kultury o udzieleniu mu lokalu na prowadzenie tych kursów. Spodziewać się należy, iż magistrat należycie zrozumie doniosłość poczyniła związku stenografów i udzieli mu swego poparcia.

Wszelkich informacji oraz zapisy udziela się tymczasowo Kilińskiego 93, m. 7 codz. od 2—4 popoł.

Teatr CASINO

Dziś i dni następnych

rewelacyjny dramat francuski

PROCES bankiera Laroque'a

Obie serje wyświetlane są razem.

W rolach głównych:

Rita Jolirdt,
Maggy Thery,
Sylvie,
Signoret,
Ewie Burceley.

Początek o godzinie 3-ej.

Ceny miejsc do godziny 6-ej niższe.

Młynarze wykorzystują konjunkturę stworzoną przez paskopiastów.

Chłop, młynarz i piekarz spekulują na ogłodzeniu miast polskich.

Ponieważ w ostatnich dniach w Łodzi daje się zauważyć zwykła cen chleba i nawet pociągnięto do odpowiedzialności kilkudziesięciu piekarzy zwrócił się przedstawiciel nasz do kierownika oddziału walki z lichwą dr. Grabowskiego z prośbą o wyjaśnienie w tej sprawie.

Dr. Grabowski oświadczył, że w podjętej akcji oddziału walki z lichwą komisariatu rządu przeciwko ostatniej drożynie chleba okazało się, że spowodowali ją nie tylko handlarze i piekarze, ale głównie młynarze, którzy wyszukując niedostateczny dowóz mąki do miast, wyśrubowali cenę mąki sztucznie, aby tym większe zyski osiągnąć z przemysłu zboża i sprzedaży mąki.

Pastwą młynarzy padły szczególnie te miasta, do których nie dochodzi mąka głównego urzędu żywnościowego, a między innymi i Łódź.

Cena mąki żytniej 50 procentowej winna wynosić franco młyn — 28,6 gr. za 1 klg.

Wszczęte dochodzenia przeciwko młynarzom stwierdzają, że niezadawalniac się godziwym zyskiem pobierali oni w ostatnich dniach 34 gr. czyli że przekroczyli cenę godziwą o 5,4 gr.

Ten wyszyk młynarzy zachęcił do dalszego podbijania cen mąki, względnie chleba kupców i piekarzy, wskutek czego kilo chleba kosztowało w Łodzi już 40 groszy.

A jak wyglądała interwencja w komisariatu rządu?

Właśnie dzięki tej interwencji piekarze obniżyli cenę do 37,5 gr. lecz przeciwko dalszej niższe bronią się z powodu zbyt drogiej mąki. Dalsze śledztwo w tym kierunku wykazało, że mąka w Łodzi jest rzeczywiście za droga, ale że i piekarze za dużo zarabiają. Wobec po-

wyższego oddział walki z lichwą wystąpił przeciwko wszystkim 3-m czynnikom drogiego pośrednictwa w handlu mąką i chlebem, jak to przeciwko młynarzom, kupcom — hurtownikom i piekarzom i będzie ich tak długo ścigał dopóki cena chleba nie będzie ustosunkowana do ceny żyta.

Szczególną opieką obdarzy się młynarzy, regulujących ceny mąki nie według żyta i kosztów własnych, lecz według nadarzającej się konjunktury, jak w ostatnim czasie kiedy to dał się w miastach odczuć wielki brak mąki, a oni cenę takowej sztucznie wyśrubowali do 34 gr. za klg.

A jak przedstawia się według twierdzenia władz kalkulacja uczciwa?

W rozchodzie 100 klg. żyta kosztuje 18 zł., przemiał — 2,16, koszta i zysk 3 proc — 0,61 gr., worek 0,50 gr. podatek obrotowy 0,53 gr. czyli razem 21 zł. 30 gr.

W dochodzie z 50 klg. mąki pyłowej 50 proc. — 14,30 zł. 15 kg mąki sitkowej 3 zł., 30 kg otrąb 4,50 zł., razem 21,30 czyli że kilo mąki 50 proc. winno kosztować franco młyn — 23,6 gr. Tu naznaczone należy, iż za podstawą kalkulacji eksperci przyjęli najwyższą cenę żyta notowaną na giełdach krajowych.

Powyższa kalkulacja będzie podstawą dla oceny winy we wszystkich sprawach karnych przeciwko tym młynarzom, którzy rozmyślnie uprawiali lichwą dla własnej korzyści. Ponieważ wskutek ich machinacji narażony był na straty nie tylko ogół konsumentów, ale także zagrożony był interes państwa; z tem większą sprawnością wystąpić musi przeciw nim władza i wszystkie te sprawy oddane zostaną do sądu.

Miejska Galeria Sztuki.

Dokonywana przez firmę Meisling przebudowa budynku miejskiej galerji sztuki dobiega końca. W połowie września młoda instytucja, stworzona dzięki głębokiemu zrozumieniu potrzeby i poparcia władz miejskich, otworzy nowe swe podwoje, by w lepszych warunkach krzewić zamiłowanie do sztuk plastycznych, rozwijać i pogłębiać smak artystyczny. Dyrektor M. Dienst-Dąbrowa, któremu powierzono organizację młodej instytucji, uzyskał również poparcie dla tej myśli, nie tylko naszych władz miejskich, lecz czynników państwowych. Dyrekcja zbiorów państwowych w Warszawie, chcąc przyczynić się do stworzenia działu retrospektywnego naszego malarstwa, ofiarowuje łódzkiej galerji w formie depozytu kilkanaście cennych, rewidowanych z Rosji dzieł sztuki polskiej, zaś Departament Sztuki Min. Wyzn. Religijnych i Ośw. Publ. wyznaczył pewną subwencję na utrzymanie i poparcie kulturalnej placówki w Łodzi. Niewątpliwie i za tym przykładem pójdą bogaci kolekcjonerzy łódzcy.

Jak wiadomo, co miesiąc zmieniające się wystawy, obsyłane będą przez zrzeszenia naszych artystów, m. in. na listopad zapowiedziano już oficjalnie swe, przybycie krakowska „Sztuka” z Akcentowiczem, Fałatem i Wyczółkowskim na czele. Najbliższa wystawa obejmować będzie zbiorowe prace Ludwika Skoczylasa, Wacława Leonharda (krajobraz tatrzański), łódzianina L. Lichtensteina (modernistyczne prace, które cieszyły się dużym uznaniem krytyki londyńskiej w bieżącym roku), graficzne — Józefa Toma, portrety i krajobrazy Wacława Piotrowskiego.

Dział retrospektywny tworzyć będzie niezmiernie cenna kolekcja Z. Osieńskiego z Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu, obejmująca prace: J. Brandta, S. Buchbindera, L. Chełmińskiego, Wojciecha i Juliusza Kossaków, J. Fałata, A. Kozakiewicza, Alfreda Wierusza Kowalskiego, A. Lessera, F. Streita, W. Szernera, W. Strzatockiego, Dobuszy-Sięstrzeńcówny i M. Trębacz.

Batiki i ceramikę oraz inkrustacje prezentować będzie bogato „Zdobnictwo Polskie”. Czytelnia przy miejskiej galerji Sztuki wyposażona została w 30 najważniejszych czasopism artystycznych polskich i obcych. W najbliższej wystawie bierze również udział związek za wodowy ogrodników łódzkich, który wystąpi z cudownymi okazami kwitnącej obecnie flory.

Poza tem dyrekcja galerji zakupuje najsilniejszej konstrukcji stację odbiorczą radiotelegraficzną, która pozwoli zwiedzającym wystawę napawać się muzyką, wysyłaną z różnych sal koncertowych za pośrednictwem wieży Eiffla. Stacja będzie uruchomiona w najbliższych tygodniach z chwilą wejścia w życie odpowiedniej ustawy.

Mimo przeprowadzonego remontu wystawa „Grupy IV-ech” oraz czytelnia są obecnie otwarte.

Cena kart rocznych 15 zł. zaś dla wojskowych, nauczycielstwa, młodzieży uczącej się i urzędników miejskich — 7 zł. 50 gr. Nabywcy kart biorą udział w losowaniu cennych dzieł sztuki, które odbędzie się 20-go grudnia rb.

Dzień znacznka na dom starców. Zaczni fundatorzy „Domu Starców” (Pomorska 56) nie przypuszczali, że przez nich tylko utrzymywani biedacy będą kiedyś zależni od dobrej woli ogółu mieszkańców Łodzi. Jednak po wojnie warunki, jak wiadomo, zmieniły się najzupełniej i dlatego zmniejszeni jesteśmy na ulicach miasta zapukać do serc i kieszeni współobywateli. W tym celu urządzona będzie dnia 11-ego b. m. zbiórka pieniężna na ulicach i w lokalach publicznych. Nie wątpimy, że los tej najbardziej potrzebującej wsparcia instytucji wzbudzi ogólne zainteresowanie, a tem samem skarbonki nasze wypełnione zostaną po brzegi.

Ze stowarzyszenia handlowców polskich. Rada drużyn śpiewaczych zawiadamia czynnych członków drużyn, iż z dniem 28 sierpnia r. b. wznowione zostały lekcje śpiewu i uprasza się zarazem kolegów o nieodzowne i punktualne uczęszczanie na lekcje, które będą odbywać się w poniedziałki i czwartki o godz. 8-ej wieczorem.

Jednocześnie rada drużyn zwraca się z gorącym apelem do wszystkich miłośników śpiewu o powiększenie szeregów drużyn handlowych.

Herman i Grossman
Warszawa, Mazowiecka 16.
FORTEPIANY I PIANINA
znanych fabryk:
Grottrian Steinweg,
Rud. Ibach.
C. J. Quandt,
H. Wolfram.
Największy wybór.

Herman i Grossman
WARSZAWA, Mazowiecka 16
polecają:
FORTEPIANY
I PIANINA
wszechświatowej fabryki
Steinway & Sons
New-York — Hamburg — Londyn

Dziś i dni następnych **ODEON** Dziś i dni następnych

Słynny **CARLO ALDINI** Słynny

w sensacyjno-salonowym dramacie

„Tajemnica klubu Savoy“

NAD PROGRAM:
Swieży dziennik Gaumonta.

Wyborowy powiększony zespół muzyczny.
Dla młodzieży dozwolone.

Ceny miejsc do godz. 8 niższe. Początek o godz. 3-ej p. p.

Restauracji „Tivoli“ odebrano koncesję na wyszynk alkoholu.

Wyrok komisji antyalkoholicznej spotka się z uznaniem opinii społecznej.

Na ostatnim posiedzeniu komisji antyalkoholicznej przy komisariacie rządu rozpatrywano protokół 7 kom. policji przeciwko właścicielowi restauracji „Tivoli“ (Przejazd 1) za wyszynk alkoholu w niedzielę, dnia 29 czerwca.

Z protokołu okazuje się, że policja wykryła, iż alkohol podaje się w filiżankach od kawy, wobec czego policjanci zabrali kilka filiżanek, jako dowód rzeczowy.

Wówczas kelnerzy napadli na policjantów i pobili ich, chcąc im odebrać filiżanki.

Po zapoznaniu się z protokołem komisja skazała obu właścicieli „Tivoli“ Józefa Idzikowskiego i Wawrzyńca Gierbicha po 2000 zł. grzywny każdego, oraz zarządziła natychmiastowe cofnięcie koncesji na wyszynk alkoholu, a kelnerów, którzy wódkę podawali — po 100 zł. grzywny.

Sprawę o pobicie policjantów skierowano do sądu.

Sprawę tę omawiał już „Express“ i wyrok ten należy uważać za bezpośredni na skutek podjętej przez „Express“ akcji przeciwko tej potajemnej domowi ni skutek podjętej przez „Express“ akcji przeciwko praktykom tej jadalni.

Do 18-go listopada obowiązuje dawna ustawa wojskowa i podlega jej jeszcze rocznik 1903.

Wcielenie do szeregów rocznika 1903 oraz ochotników 1904 i 1905 nastąpi w początkach października, a nie jak mylnie podano w prasie w listopadzie również rocznik ten będzie służył według nowej, która wejdzie w życie z dniem 18-go listopada, co szczególnie jest ważnym dla wyżej wymienionych roczników, gdyż przy przyznaniu im jednorocznej służby służyć będą jedynie rok, a nie 18 miesięcy, jak to przewiduje nowa ustawa.

Studenci zwyczajami celem otrzymania odroczeń na podstawie art. 64 (obecnie

53) winni najpóźniej do dnia 30 października przedstawić w PKU, przepisowe zaświadczenie uczelni.

Prolongatę odroczeń udzielać będzie PKU, według dotychczasowych przepisów, ci więc studenci, którzy na podstawie nowej ustawy o odroczeniu ubiegają się nie mogą, lecz odpowiadają warunkom starej ustawy otrzymają jeszcze odroczenia.

Kontyngent rekruta nie został jeszcze ustalony, a przepisy przejściowe do nowej ustawy są opracowane w przyspieszonym tempie.

Mieszkania dla robotników i pracującej inteligencji.

Będzie wybudowanych 13 domów po 18 mieszkań dwuizbowych w każdym.

Przedstawiciele Stow. „Lokator“ u wojewody dr. Garapicha.

Przedstawiciele stowarzyszenia „Lokator“ pp. dr. Mierzyński, Konarski i Matwin konferowali z wojewodą Łódzkim p. dr. Garapichem w pałacu sprawie budowy domów dla robotników i pracującej inteligencji. Delegacji złożył p. wojewodzie obszerny memoriał, w którym wykazano, opierając się na danych dostarczonych przez wydział statystyczny magistratu m. Łodzi o katastrofalnym stanie braku mieszkań w związku coraz większym wzrostem ludności naszego miasta.

Z załączonej statystyki delegacji wykazali, że w 1918 roku przybyło do Łodzi około 180.000 ludzi, bądź w drodze imigracji i reemigracji, bądź naturalnym wzrostem ludności, tak że obecna statystyka wykazuje niezwykle przerażający stan rzeczy, jaki w żadnym innym mieście na kontynencie nie mógłby być nawet pomyslanym. Stan taki przedstawia obraz nędzy i rozpacz, naprzykład Łódź posiada 6% proc. mieszkań jednoizbowych z czego przypada na 12.623 mieszkań jednoizbowych — 4 osoby, 8.427 — 5 osób, 5.370 — 6 osób, 2.807 7 osób, 1.223 — 8 osób, 519 — 9 osób, 191 — 10 osób, 13 — 12 osób, 3 — 13 osób.

Śmiertelność w Łodzi jest dlatego procentowa tak duża. Postulaty jakie delegacji towarzystwa „Lokator“ przedstawiła p. wojewodzie, były następujące:

Rząd i magistrat powinny przedsięwziąć na szeroką skalę budowę gmachów rządowych, szkół i domów mieszkalnych dla urzędników, tym sposobem urzeczony okale byłyby oddane dla użytku ludności, równocześnie delegacja oświadczyła p. wojewodzie, że towarzystwo już zakupiło 13 placów dla budowy własnych domów, na których jeszcze w roku zamierzają wybudować 13 domów po 18 mieszkań dwuizbowych w każdym. W tym celu delegacja udaje się do Warszawy celem starania się u władz centralnych o kredyty i dlatego dzisiaj udał się p. wojewody z prośbą, aby zechciał łaskawie ich starania poprzeć.

Pan wojewoda przyjął delegację bardzo życzliwie i oświadczył, że katastrofalny stan mieszkaniowy w Łodzi jest mu dobrze znany i widzi z uznaniem inicjatywę towarzystwa „Lokator“ i on ze swej strony gorąco będzie popierać zamierzenia i czyny towarzystwa. Przy pożegnaniu p. wojewoda Garapich zaznaczył, że celem lepszego zapoznania się z pracami „Lokatora“, wydeleguje przedstawiciela swego, który obejrzy zakupione place. (aw).

CZYTAJCIE „REPUBLIKĘ“

SPRAWY ROBOTNICZE.

Wstrzymanie wypłaty zapomóg bezrobotnym.

Jest to skutek wadliwego przekazywania pieniędzy z ministerstwa pracy.

Zaległe wypłaty dokonane zostaną w najbliższych dniach.

Onegdaj do zarządu głównego klasowego związku włókienniczego przybyła liczna delegacja bezrobotnych w sprawie niewypłacania zapomóg za ostatnie dni sierpnia i oświadczyła w biurach wypłat, że za drugą połowę sierpnia magistrat nie będzie wydawał tych doraźnych zapomóg.

Również oświadczone bezrobotnym, że zapomogi, jakie będą wypłacane liczyć się już będą od 1 września.

Wobec powyższego delegacja domagała się, aby zarząd związku wszczął interwencję, gdyż według oświadczeń przedstawicieli związków, wypłata zapomóg miała się odbywać bez przerwy.

Wobec powyższego przedstawiciel klasowego związku p. Kałużyński udał się do P. U. P. P., a następnie do p. wojewody Garapicha z prośbą o wyjaśnienie w tej sprawie, a to wobec wielkiego wzburzenia wśród bezrobotnych.

W odpowiedzi p. wojewoda Garapich oświadczył, iż o wstrzymaniu zapomóg nic mu nie jest wiadomym, i że natychmiast postara się sprawę tę wyświecić.

W rezultacie naczelnik wojewódzkiego oddziału pracy p. Wojciechowski zawiadomił zarząd związku, który obiegł tysiące bezrobotnych, że zarządzenie o wstrzymaniu zapomóg nikł nie wydawał i że bezrobotni otrzymają zapomogi za wszystkie dni wstecz, natomiast wypłata zapomóg od 1 września niema nic wspólnego z poprzednią doraźną.

Następnie oświadczył p. Wojciechowski, że na skutek starań województwa otrzymał wiadomość od ministerstwa pracy, że potrzebne na wypłaty pieniądze zostały dla Łodzi przekazane i zaległa wypłata zostanie dokonana w najbliższych dniach.

Wiadomość ta uspokoiła bezrobotnych, którzy przed biurami oczekują wypłaty.

O pomoc bezrobotnym pracownikom umysłowym.

Memoriały do władz państwowych i komunalnych.

W myśl uchwał ostatniego wiece pracowników biurowych, zwołanego przez Stowarzyszenie handlowców polskich (Piotrkowska 108) zarząd postanowił wysłać w najbliższych dniach delegację do wojewody i prezydium magistratu, w celu przedstawienia powyższej rezolucji, jak również z prośbą o szybkie i wydatne przyjęcie z pomocą rzeszom bezrobot-

nych pracowników biurowych przez rząd i magistrat.

Również zostały wysłane memoriały wraz z rezolucją do premiera ministrów, ministra pracy, marszałku sejmu i senatu oraz do klubów sejmowych partii robotniczych na ręce posłów Waszkiewicza, Rzemieckiego i Kreninga.

Stan uruchomienia przemysłu średniego. Wynosi 40 procent normalnego stanu.

Średni przemysł w Łodzi, zrzeszony w krajowym związku przemysłu włókienniczego zatrudnia normalnie 20 tysięcy robotników. W najdotkliwszych montach przemysłu (do końca lipca) bezrobotnych tych w przemyśle było 5.000, zaś obecnie z powodu ożywienia sezonowego, liczba ta zmalała do 3-ch tysięcy.

Zaznaczyć należy, że z pośród pozostałych zatrudnionych 17.000 najwyżej 6 tysięcy pracuje przez pełny tydzień, pozostali pracują 2 — 3 dni w tygodniu,

przyczem wiele fabryk jest nieczynnych z powodu zatargów.

Przeciętnie więc: przemysł średni, nie biorąc nawet pod uwagę, chwilowo nieczynnych fabryk uruchomiony jest w stosunku 40 proc do normalnego stanu.

Zarząd stowarzyszenia handlowców polskich wystąpił do międzyzwiązkowej komisji pracowniczej z propozycją zwołania ogólnego wiece pracowników umysłowych.

ZAKAZ ZEBRAŃ ROBOTNICZYCH.

Komisariat rządu na m. Łódź wydał zakaz urządzania w dniu dzisiejszym jakichkolwiek zebrań robotniczych.

Zakaz ten spowodowany został zapowiedzianym „tygodniem komunistycz-

nym“ rozpoczynającym się właśnie w dniu dzisiejszym.

Wszystkie związki robotnicze rozumiejąc intencję komisariatu rządu przyjęły zakazów z zupełnym spokojem i zastosują się do niego. p.

Wyniki turnieju tenisowego w Poznaniu. Łodzianka p. Rychterówna mistrzynią Polski na r. 1924.

Rozgrywający się od dnia 2 br. w Poznaniu turniej o mistrzostwo Polski już ukończono z wyjątkiem gier z wyrównaniem, na których rozegranie nie pozwoliła dotychczas pogoda.

W grze pojedynczej panów o mistrzostwo Polski do półfinału doszli: Drewnowski, Foerster, Kette i Bergson. W walce decydującej bije Foerster (Poznań) łatwo Bergsona 6:2, 6:0, 6:3. Tytuł mistrza Polski na r. 1924 zdobył tym sposobem Foerster. W grze pojedynczej pań o mistrzostwo Polski do półfinału doszły panie: Wiera Rychterówna Łódź, i Stephanówna, Katowice. Mistrzynią została p. Rychterówna, druga nagroda przypadła p. Stephanównie.

W grze o mistrzostwo Poznania do półfinału doszli: Szczerbiński Warszawa, Łabuński Zakopane, Zofka Praga czeska, i Kette Katowice. Ci ostatni zmierzli się w finale i wędrowny puhar o mistrzostwo Poznania zdobył Zofka po raz wtóry.

W grze pojedynczej o mistrzostwo Poznania została mistrzynią p. Rychterówna,

na, bijąc w finale p. Poradowską Poznań.

W grze podwójnej panów o mistrzostwo Poznania po zaciętej walce pierwszą nagrodę zdobyła para: Szczerbiński — Czetwerzyński Warszawa, bijąc parę Kette — Steinert Katowice w stosunku 6:4 6:8, 8:3.

W grze podwójnej pań i panów bije w finale para Dubieńska — Librowicz parę Poradowska — Tarnowski. Jeżeli tylko pogoda pozwoli, rozegrane będą jeszcze gry z wyrównaniem.

Powrócił Dr. P. Langbard
Zawadzka 10.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjmuje od 8—1 i od 5—8.

Eksport zboża i drożyzna.

Podniesienie się kosztów utrzymania w drugiej połowie sierpnia, wywołało poważne obawy nie tylko wśród kół spożywców, żyjących z pracy najemnej, ale też w znacznie większej jeszcze mierze, wśród wszystkich gospodarzo myślących, sier. Należało bowiem zająć zdecydowane stanowisko wobec takich zagadnień jak:

1) wpływ eksportu zboża na bilans płatniczy,

2) wpływ wyższości cen, na przebieg kryzysu produkcyjnego oraz sanację polskiej wytwórczości.

Naprawdę trudno zdecydowanie wypowiedzieć się, która ewentualność działa bardziej destrukcyjnie na nasz organizm gospodarczy. Jedynie bardzo szczegółowe i niezwykle skomplikowane studia mogłyby rzucić właściwe światło na to zagadnienie. O ile można kierować się intuicją, to należałoby się raczej przychylić do poglądu, iż wyższość cen artykułów żywnościowych, jest o wiele groźniejsza, aniżeli niedobór bilansu płatniczego, wynikający z niewykorzystania koniunktury eksportowych. Bowiem o wiele łatwiejszym jest przejściowe opanowanie skutków mniej pomyślnego kształtowania się bilansu płatniczego, aniżeli, o takim samym trwaniu wyższości kosztów utrzymania. Zdaje się, iż ta myśl dojrzewa w rządzie.

Tak przedstawiają się nam te związki przyczynowe.

Należałoby więc wnikać w przyczyny dla których Polska posiadająca nadwyżkę żywności, stale cierpi na wzrost cen, czasami nawet na dosyć gwałtowny, ilekroć rozpoczyna bardziej intensywny eksport. A nawet w roku bieżącym pomimo nieurodzaju, jednak dzięki temu, iż obszar uprawny jest większy, aniżeli w roku ubiegłym, Polska — według obliczeń Głównego urzędu statystycznego — rozporządzać będzie nadwyżką żywności. Powstaje więc paradoks, którego przyczyną tkwią w braku organizacji sprzedaży. A trzeba przyznać, iż mało galezi handlu w Polsce jest tak zdysorganizowanych, jak handel zbożem.

Czynnikiem, który największą ponosi winę, za ten stan rzeczy, jest przede wszystkim ziemianstwo. Nie potrafiło stworzyć silnych organizacji sprzedaż-

nych, które eliminując pośredników przy zakupie, również zredukowałyby ilość pośredników przy sprzedaży. Co więcej! Wskutek tego wszelkie amplitudy zwykłe, wychodzą jedynie na dobro pośredników, a nie korzystają z nich bezpośrednio i natychmiast rolnicy, ani ziemianie. Brak elewatorów jest również czynnikiem, który podcina podstawy, czasem szkodliwego, a jednak mimo to, koniecznego handlu terminowego.

W tych warunkach wszelkie odruchy eksportowe, zwłaszcza o ile różnica między cenami wewnętrznymi i zagranicznymi jest większa, wywołują bezpośrednią reakcję na rynku wewnętrznym. Bowiem aprowizacja miast, która winna odbywać się przy normalnej organizacji, w zupełnej niezależności od eksportu nadwyżek zbiorów, jest zawsze podrywana z chwila, gdy ten się rozpoczyna. Jest to oczywiście powód do wyższości cen. Nie należy zarazem lekceważyć faktu, iż główne skupienia przemysłowe, znajdują się stosunkowo niedaleko od naszej granicy zachodniej, a więc kierunku naszego eksportu.

Tak więc brak kośca organizacji w handlu zbożowym, będzie tym czynnikiem, który stale będzie działał destruktywnie na kształtowanie się cen. Jednocześnie wszelkie wyższości cen wpływać będą nie na korzyść sfer rolniczych, ale pośredników. Jest to moment gospodarczy niezwykle szkodliwy, gdyż przeciwdziała zwiększaniu się pojemności rynku wewnętrznego, kraju o tak wybitnym charakterze rolniczym, jak Polska.

Jak długo trwać winna opozycja przeciwko eksportowi zboża?

Tak długo, dopóki sfery rolnicze nie ujmą go w ramy organizacyjne, uwzględniające interesy miast. W tym kierunku winny działać najbardziej wzrostem cen zainteresowane przedstawicielstwa polityczne robotników, a nie ograniczać się jedynie do biernej opozycji.

Albowiem dobre ceny za plody rolne i stosunkowo niedrogi chleb, nie wykluczają się bynajmniej nawzajem. Są one natomiast ważnym czynnikiem, zapewniającym wzmoczoną konsumpcję wyrobów przemysłowych — a więc — stałą pracę dla robotnika.

Dr. Leszek Kirkien.

Bilans Banku Polskiego.

Warsz. kor. „Republiki” telefonuje: Bilans Banku Polskiego z dnia 21 sierpnia rb. znajduje się pod znakiem wielkiego zapotrzebowania gotówki, jakie zwykle z końcem miesiąca ujawnia się na rynku pieniężnym.

Zapotrzebowanie to odzwierciedla się w zwiększonym obiegu biletów bankowych o 52,5 miljn. zł., które zużyły już to kasy państwowe, już to instytucje prywatne na wypłatę zarobków miesięcznych, podnosząc większe sumy z rachunków żyrowych.

W związku z tem rachunek żyrowy Skarbu Państwa zmniejszył się przeszło o 20 miljn. zł., zaś rachunki żyrowe firm prywatnych o przeszło 27 miljn. zł., — Ogółem rachunki żyrowe i inne natychmiast płatne zobowiązania wykazują w stosunku do stanu z dnia 20 sierpnia rb. zmniejszenie o 49,7 miljn.

W bilansie na dzień 31 sierpnia a wi-

dzimy bardzo znaczne zwiększenie portfelu wekslowego — o 18,2 miljn. zł., — co jest dowodem, że Bank Polski w dalszym ciągu udziela znacznych środków życiu gospodarczemu.

Wskutek zapotrzebowania na rynku pieniężnym Bank Polski zmuszony był oddać większą ilość walut i dewiz tak, że zapasy jego w tym dziale zmniejszyły się o 11,6 miljn. zł.

Złote — podobnie jak i w poprzednich okresach — wykazuje dalsze zwiększenie nagromadzonego zapasu o 740 tys. złotych.

Dług Skarbu Państwa wynosił w dn. 31 sierpnia 45,7 miljn. zł. co znajduje swe pokrycie w zobowiązaniach, jakie Bank Państwa ma względem Skarbu w walucie zagranicznej.

Obieg biletów markowych zmniejszył się o 4.300 miliardów i wynosi 18.182 miliardy mkp.

Rynek włókienniczy w Łodzi.

OBOSTRZENIE WARUNKÓW KREDYTOWYCH.

Ostatnio obostrzone zostały przez nie które firmy włókiennicze warunki pokrycia: Dotychczas udzielane krótkoterminowe kredyty wekslowe do 2 i 3 tygodni, zostały skrócone do 8 dni.

BRAK BIAŁYCH TOWARÓW.

Brak białych towarów włókienniczych jest nadal zjawiskiem ekonomicznym to też są najwięcej poszukiwane. Brak ten

jednak zostanie znacznie usunięty wobec uruchomienia „Widzowskiej Manufaktury”.

TOWARY ZAGRANICZNE W POLSCE

Szereg kupców warszawskich sprawa obecnie większe ilości materiałów białych z Włoch, Czech i nawet Anglii.

Ceny tych towarów kalkulują się o wiele taniej od wyrobów łódzkich.

Firmy włoskie udzielają kredytów do 140 dni.



WIECZORNA POGIEŁDA WARSZAWSKA.

Dolary 5,21. Tendencja dla walut bez zmiany, dla akcji mnożniejsza.
Cegielski 1.—
Zieleniewski 14.—
Pocisk 6,40
Nobel 2,60
Chodorów 7,30
Przem. Lw. 0,58
Bank Sp. Zar. 9,26
Starachowice 4,15
Rudzki 2,06
Lilpop 1,02
Wegiel 8.—
Ostrowiec 11,50
Modrzejów 8,20
Bank Handlowy 9,50
Cukier 6,30
Zyrardów młody 28,50
Borkowski 1,90
Haberbusch 6,90

GIĘŁY ZAGRANICZNE.
Gdańsk, 6 września.
100 marek rentowych 133,974-134,586
100 zł. polskich 109,07-109,63.

Telegraf wypłata na Londyn 25,03-25,03.
Na Berlin 133,964-134,536.
Nowy Jork 562,84-565,66.
Zurych 105,48-106,02.
Paryż 29,67-29,83.
Na Warszawę 107,95-108,40.

PAT. — ZURYCH, 6 sierpnia — Notowania końcowe.
Nowy oJrk 530,50
Londyn 23,65
Paryż 27,90
Mediolan 23,15
Praga 15,65
Wiedeń 0,0075

PAT. — LONDYN, 6 sierpnia, Radio — Zamknięcie giełdy
Nowy oJrk 443,81
Francja 84, 0
Belgia 89,50
Włochy 102
Szwajcaria 23, 3 i pół
Niemcy 18,7

ZNIŻKA MARKI RENTOWEJ.

Berlin, 6 września.
Wczoraj na giełdzie w paniczny sposób pozbywano się marek rentowych, 10 też kurs ich uległ znacznej niższości.

Wskutek powyższego wytworzyła się szalona haussa na akcje, które zwyciężowały bardzo znacznie. H. Z.

OGŁOSZENIE.

I Urząd Skarbowy Łódź, d. 6 września 1924 r.
Podatków i Opłat skarbowych w Łodzi

I Urząd Skarbowy podatków i opłat skarbowych w Łodzi ipodaje do wiadomości, że dnia 10-go września 1924 r. pomiędzy godz. 10 a 4 po poł. odbędzie się na pokrycie zaległych podatków skarbowych publiczne sprzedaż z licytacją ruchomości, zajętych u niżej wymienionych dłużników:

1. Adler Juda, Lutomska 5, meble
2. Apielbaum Hersz, Pomorska 4, meble.
3. Bertamilicki Ch., Zgierska 80, meble.
4. Blaustein Jakób, Nowomiejska 24, 20 sztuk Frote.
5. Chabańscy i Windman, Jerzego 14-16, meble, nici, szmaty, przędza na chustki
6. Gelbard Icek, Nowomiejska 32, 15 marynarek.
7. Goldiarnb Naftali, Nowa 6, 10 krzesel.
8. Goldblum Rafał, Ogrodowa 3, meble.
9. Grinberg i Grinstein, Północna 27, 4 skrzynie przędzy, 14 sztuk materij.
10. Grynbau Icek, Wschodnia 18, 500 półsztuczek towaru.
11. Hauzler Rudolf, Zabieniec, biurko
12. Horowicz i Spencer, Pl. Wolności 6, materiały, garderoba.
13. Jakóbowicz Moszek, Nowomiejska 17, 2 szt. materiału, maszyna do krajania materiału.
14. Ojzerowicz i Jakóbowicz, Lutomska 3, meble.
15. Joskowicz Abram J., Zgierska 19, meble.
16. Konrad Herman, Zgierska 74, szafa
17. Kurc Izrael, Nowomiejska 18, 37 garniturów.
18. Konsens Chaim, Pl. Wolności 10, meble.
19. Kwicień Tomasz, Zgierska 102, lustro.
20. Laskowski Leon i S-ka, Szkołna 4, meble.
21. Lewiński Szmul, Nowomiejska 4, meble.
22. Małach Henia, Zgierska 82, meble.
23. Merozyński Majer, Koscielna 3, węgiel, drzewo.
24. Minc Majer, Zgierska 48, meble.
25. Pacanowski Jakób, Nowomiejska 11, meble.
26. Rozenstein Józef, Nowomiejska 32, 2 tuz. tyłek, noży i widły
27. Rozenstrauch Nuta, Ogrodowa 8, meble.
28. Rozenstein Józef, Wschodnia 18, plastery, obrączki.
29. Spektor Wiktor, Nowomiejska 3, meble.
30. Sinster Fiszal, Zgierska 80, meble.
31. Wajdenfeld Szulim, Północna 11, meble.

Zasakwestrowane ruchomości są do obejrzenia w dniu sprzedaży na miejscu licytacji u wymienionych dłużników.

Naczelnik Urzędu:
W. z. Pal.

Cośkolwiek droższe za to mocne UBRANKA
firma Szmechel i Rozner, Łódź, Piotrkowska 100 i 160 wyrabia
ubranka dla chłopców
wyłącznie z mocnych solidnych towarów po cenach umiarkowanych i radzimy tylko tam kupić.

Lekarz-Dentysta
M. Aronson
powrócił
Piotrkowska 101.

Teatr SCALA

Warszawski Żydowski zespół artyst. trupy A. KAMINSKIEGO.

Dziś AMERYKANKA

operetka W 3-ach aktach

Dyr. J. Lubelczyk. — Tylko 4 występy

8.30

Poszukuje
OPALACZKĘ
(SENNMASCHINE)
180 — 150 cm szerokości.
Oferty pod „J. F.” 6356-1

Pierwszorzędny lokal

na biuro handlowe z obszernymi składami w śródmieściu od zaraz do wynajęcia.
Zgłaszać się: „Orient”, Sienkiewicza 13 od 4-5 pp. 6483-3

Pianistka

P. Roszkowska rozpoczyna lekcje dnia 15-go września b. r. Adres: ul. Piotrkowska 1. 164 m. 5. 6443

R. Hercwołówna powróciła

i wznowiła lekcje języka francuskiego
Gdańska 20 m. 31.

Tekla Abkinówna powróciła i wznowiła

— lekcje — gry fortepianowej
ul. Konstantynowska 68

NA RATY!!!

Wszelką damską garderobę i wybór różnych futer oraz przyjmuję z powierzonych towarów i wykonywam podług najnowszych modeli.
Uwaga! Ceny konkurencyjne!
M. ROZENBERG, Wschodnia 49
popr. oficyna II piętro.

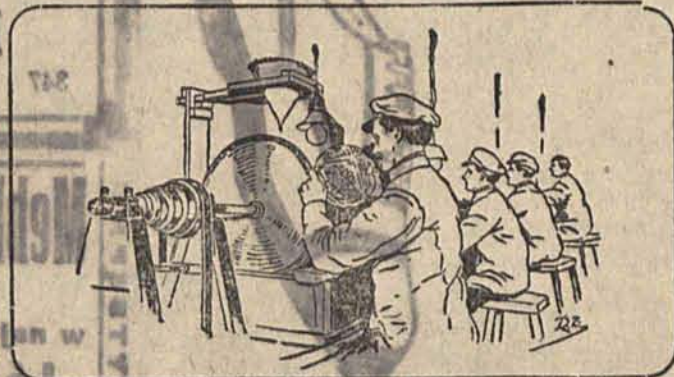
Na sezon szkolny!!

Księgarnia F. Otelsberga Piotrkowska 18 (w podwórzu) posiada na składzie wszelkie książki szkolne nowe i używane. Również zamienia takowe po cenie niskiej. Przy zakupie nad jedną książkę odlicza się **odnośny rabat**. 6463-2

Technik

W branży elektrotechnicznej kierownik robót montażowych (instalacyjnych) posiadający kilkuletnią praktykę w jednym z większych biur elektrotechnicznych poszukuje posady. — Oferty sub. „Technik” do „Republiki”. 6485

MAGAZYN DZIEŁ SZTUKI „ANTIQUA”, Przejazd 2.



Własna szlifiernia kryształów i szkła

Poleca w wielkim wyborze:
Serwisy szklane (w kompletach i sztuki pojedyncze), wazy kryształowe, bombonierki, wyroby platerowe, tace, lustra, przyrządy do pisania, jak również wyroby firmy tow. akc. „Galvano” w Bydgoszczy.

Obrazy. Meble stylowe. Lampy

— Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. —

SALA

obszerna, widna i sucha na 1-piętrze, nadająca się do pończoszarni, stolarni i t. d., do wynajęcia. Władomość ul. Ludwiki 32, od 10-12 i 4-5. 389

Wielki wybór PIANIN

nowych i używanych
Blüthnera, Bechsteina, Sella, Schrödera, Quanda i innych poleca
Skład fortep. „LYRA” Piotrkowska 82
i pianin p. f. (w podwórzu). 6482-1
Kupuje się używane pianina i fortepiany.

Rutynowanego

Deklaranta celnego

z długoletnią praktyką POSZUKUJE poważna firma ekspedycyjna.
Oferty uprasza się złożyć w admin. „Republiki” sub. „R. 1924”. 6476-1

Palto karakułowe do sprzedania

zupelnie nowe najnowszy fason
Piotrkowska Nr. 112 m. 5

Ładnie i prędko

uczy pisać kaligraf
L. BERMAN
oraz poprawia wszelkie brzydkie charaktery pisma w ciągu 15 lekcji. —
Konstantynowska 7. 6487

PLUSKWY

— i ich —
zarodki

wytepić można tylko płynem

PARASITOS

Do nabycia w skl. aptecznych, aptekach i składach farb.

Najwłaściwszy moment! NA KOKS ZIMĘ

z reprezentowanych zakładów

„ZABRZE”

wagonowo i ze składu, poleca

„ELIBOR” S-ka Akc. Handl. — L. J. Borkowski
Przemysłowa w Łodzi, ul. Kilińskiego 70, tel. 173.

Właścicielka

Artystycznej pracowni sukien i kosjumów powróciła. Wznawia swe czynności 7 września

A. Gotsztynówna

Zawadzka 9 m. 28.

Czy doprawdy?

Paul nie używała jeszcze Mydła i Kremu księdza Knelppa. Wydatek nie wielki, a korzyść olbrzymia. Usuwają radykalnie piegł, pryszczę, wagner, liszaję, opaleniznę, zmarszczki oraz udelikatniają cerę nadając jej młodzieńczy wygląd. Niezbędne, niczem nie zastąpione na obecną porę. Zadać wszędzie. Prawdziwe tylko z podpisem R. Włodarski. Jeneralne przedstawicielstwo Perfumerja „Korona” Warszawa, Marszałkowska 139.

Pracownia

BIELIZNY

męskiej

R. Lindego

przeniesiona na ul. Piotrkowską 85
przyjmuję stalunki z powierzonych towarów. 406

ZGRABNY BUCIK!

męski lub damski najnowszego fasonu z najlepszych skór zagranicznych kupić można tylko w firmie

Stelzner i Weber
Piotrkowska 141.

Okazyjnie!
można kupić

3 Kasy „National”

nie drogo mało używane w dobrym stanie na miejscu można sprawdzać

ul. Gdańska № 108

I. Knobloch

Zatrudnię 1 zespół przedzalniczy i 15 warsztatów sze-rokich

znajdujących się w jednym budynku.

Oferty do adm. „Republiki” sub. „Weina”.

Wielki wybór wyrobów futrzanych

jak: palta karakułowe, fokowe, oraz skórki nurkowe, fokowe, małpy, krety, liry, wydry, lisy, baranki niebieskie i t. d.

Przyjmuje wszelkie przeróbki.
J. SZWARCMAN
Dzielnia 41 — parter.
(w podwórzu).

POKÓJ

w Warszawie, o 2 oknach, frontowy, z telefonem, naprzeciwko Politechniki odnajmę z utrzymaniem lub bez. Piśmienne oferty składać w Warszawie S. Weiss, Gęsia 6 w podwórzu. 6522

Ważne dla urzędników i kolejarzy!
Na raty! Bielizniane towary i wszelką manufakturę.

„WYGODAPOL”

Konstantynowska 3 (w podwórzu).
Krojczyńnię, krawcy i modystki
— Wielki wybór —

ZURNALI MÓD

po cenach konkurencyjnych
SALOMON REIDER
ŁÓDZ, Cegielniana 5.

OGŁOSZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi K. HYKIEL, zamieszkały w Łodzi przy ul. Nowo-Targowej nr. 20, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 września 1924 roku od godziny 10 rano w Łodzi przy ulicy Konstantynowskiej pod nr. 20 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego należących do Majora Bleiwajszera składających się z 50 meskich dzienne koszul oszacowanych na sumę zł. 200.
Łódź, dnia 22-go sierpnia 1924 roku.
KOMORNIK
Teofil Stanisław.

Kapelusze

na obstalunek i do przerobienia przyjmuje się w pracowni sukien „Eleonory”.

Dla P.p. urzędników 25 proc. taniej. Aleja Kościuszki 41 m. 19. Lewica oficyna I-e wejście. 6456

Dentystka

A. DREZSZTOKOWA

Piotrkowska 89 powróciła.

Krawczyńnię, Krawcy i modystki

ŻURNALE MÓD

Które dostać można na tyłku
U A. LINA
Piotrkowska 62.
pr. of. II wejście I p.
w cenie od 1 zlot.

Do dwóch okien ręcznie haftowane firanki różne poduszki i file

do sprzedania ceny przystępne

Aleja I-go Ma 38 m. 7.

Manicure

Była pracownica firmy A. Sznajder, Piotrkowska № 184 m. 8, ofic. I piętro od 11-2 i od 4-7

Celem zasilenia Kasy Łódzkiego Żydowskiego Towarzystwa Opieki nad Starcami (Dom Starców, Pomorska 56) odbędzie się poraz pierwszy od czasu istnienia instytucji

DZIEŃ ZNACZKA

w czwartek dnia 11 b. m. Uprasza o łaskawe poparcie

Zarząd.

**Łódzka
Orkiestra
Filharmoniczna**



II Loteria Ł.O.F.

zatwierdzona przez Gł. Dyrekcję Loterii Państwowych w Warszawie na zasilenie funduszu Ł. O. F. i w celu uruchomienia sezonu 1924-25

Kupujcie losy!!!

Cena zł. 2.—

Wygrane stanowią bilety sezonowe na 30 wielkich koncertów abonamentowych

Clagnienie dn. 30-IX 1924 r.

50 krawców

na pierwszorzędną pracę konfekcyjną potrzebni od zaraz. Zgłoszenia do

Hurt. **WIĘKPOL** Sp. Akc. PIOTRKOWSKA 111. TEL. 25-11.

DZIS

Wielka Zabawa w Helenowie

w razie niepogody w sali parku na rzecz

pozbawionych pracy bankowców

Program nader urozmaicony:

Konkurs piękności, poczta, konfetti, koło szczęścia, wieczorem rakiety i ognie bengalskie.

Koncert orkiestry symfonicznej itp.

Początek o godz. 3.

Szanownych gości proszą o liczne przybycie Zarząd Zw. Zawodowego pracowników bankowych.

Bilety w cenie: 2 zł. dla dorosłych i 1 zł. 1.50 dla wojskowych, uczniów i dzieci do nabycia przy wejściu. Bilety wykupione na zabawę w zeszłym tygodniu — ważne.

Fachowiec

branży tekstylno-bawełnianej (swego czasu ukończył wyższą szkołę tkacką w Niemczech), dobry administrator oraz rutynowany kupiec, który przez szereg lat prowadził w Łodzi własne przedsiębiorstwo, poszukuje posady **samodzielnego kierownika** większej fabryki, ewent. w charakterze zastępcy szefa. Pierwszorządne referencje. Oferty pod „Zdolny“ do adm. „Republiki“.

**Pracownia hafciarska
Marja Koźmińska**

Piotrkowska 114 pr. of. parter. Przyjmuje wszelkie obstalunki hafciarskie: białe, kolorowe i sztandary, oraz wszelkie roboty wchodzące w zakres hafciarstwa. — Wykonanie solidne i punktualne. —

**THE VERA
American Shoe**



Made by Rice & Hutchins Boston, Mass. U.S.A.

Zawiadamiam Sz. Klientów, że wkrótce nadejdą światowej sławy

**VERA-OBUWIE
Henryk Pfeffer**

Centrala: PIOTRKOWSKA 111.

PA nie PANowie PANienki

komunikuję uprzejmie, że posiadam na składzie najelegantszy wybór

PARASOLE i LASEK

najnowszych fasonów paryskich oraz — wiedeńskich wyrobu własnego —

R. GUTMAN ŁÓDŹ

ul. Narutowicza 6. UWAGA: Parasolki damskie satynowe gat. I-y zł. 9.30, gat. II-gi 7.50.

Pokój z kuchnią

poszukiwany od zaraz w centrum miasta lub w dzielnicy z komunikacją tramwajową. Pośrednictwo nie wyklucone. Łaskawe oferty pod „S. S. 54“ do administracji tegoż pisma.

LOKAL

w śródmieściu 25x25 lok. kw. podłoga posadzka elektr. oświetlenie oraz mniejsze pomocnicze ubikacje, natychmiast do odstąpienia. Oferty sub „Sala“ do administracji pisma. 6376-2

**Do freblowskiego
kompletu wzorowego**

z początkowym nauczaniem przyjmuje **DZIECI** od lat 5-ciu do 8-ju. Andrzej 7, m. 16, od 10-12 i od 8-5 pp. Kesel.

Dr. med.

Wł. Polakowski

ginekolog - akuszer mieszka obecnie przy ul. Piotrkowskiej 113. przyjm. od 5-6. tel. 27-10.

Doktor

J. SOŁOWIEJCZYK

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych

powrócił.

Ulica Pańska 4 (przy rogu Konstancyńskiej) od 8 rano do 1-jej i od 8 do 9 wiecz.



M. LIDER

Capitolina 33

Wszystko do najmodniejszych

LAMP

Przyjmuje do zlecenia, sterzenia, oky-dowanie oraz wykonuje różne roboty metalowe.

Dentysta

M. Epsztejn-RIEZNIKOWA

Powróciła. Narutowicza (Dzieln.) 2

Tei. 23-23.

POSZUKUJĘ

pokoju

z kuchnią. Piłce gotówką. Oferty sub. „Gotówka“.

Buchalter-bilansista

poszukuje pracy godzinowej lub na stałe. Oferty sub. „Bilansista“ do adm. „Republiki“.

Smola i papa

DACHOWA.

Dla udogodnienia Sz. Klientów otworzyłem oddział sprzedaży przy ulicy

Pl. Wolność № 11, tel. 9-90

i polecam smołę i papę dachową po cenach przystępnych

Z poważaniem

FABRYKA PAPY DACHOWEJ

M. J. Scharff, Łódź

347 Konstancyńska 113.

Meblesylowe i nowoczesne

— poleca —

w najwykwintniejszym wykonaniu

Józef Zychliński

Zawadzka 9

prawa oficyna, 2-gie wejście—parter.

Ceny przystępne!

Warunki dogodne!

Męski Zakład Naukowy

E. KRYGIERA

Zawadzka 9.

przyjmuje zapisy do klas podwstępnej, wstępnej, I, II, III i IV.

Wpisy zniżone.

MAGAZYN BIELIZNY MĘSKIEJ I GALANTERJI pod firmą:

„Bracia Singer“

Zawadzka 5,

poleca wszelkie artykuły w zakresie konfekcji męskiej wchodzącej po cenach konkurencyjnych.

UWAGA: Przy magazynie specjalny dział kapeluszy w wieloletniej tradycji paryskiej i wiedeńskiej, przyjmując zamówienia i przerabianie.

Do sprzedania

Fabryka wyrobów włazkowych składająca się:

- 6 warsztatów mechanicznych
- 6 trajmaszyn
- 1 szpulmaszyna
- 1 szermaszyna
- 1 motor 3 konny

wraz z salą i wszelkimi przyrządami do wyrobów włazkowych potrzebnymi.

Reflektanci proszą się zgłosić.

L. ZANDBERG

Kilińskiego 46

front II piętro.

6410-1

DYREKCJA

Kursów Gimnazjalnych

Związku Zawodowego Nauczycieli Polskich Szkół Średnich

Zawadzka 9, (front, I piętro)

Komunikuje, że zapisy trwają, lekcje się rozpoczęły.

Kancelaria czynna codziennie od godziny 6-ej do 9-ej wieczór.

DYREKTOR

J. Radwański.

Najnowsze Paryskie Zurnikie Mod

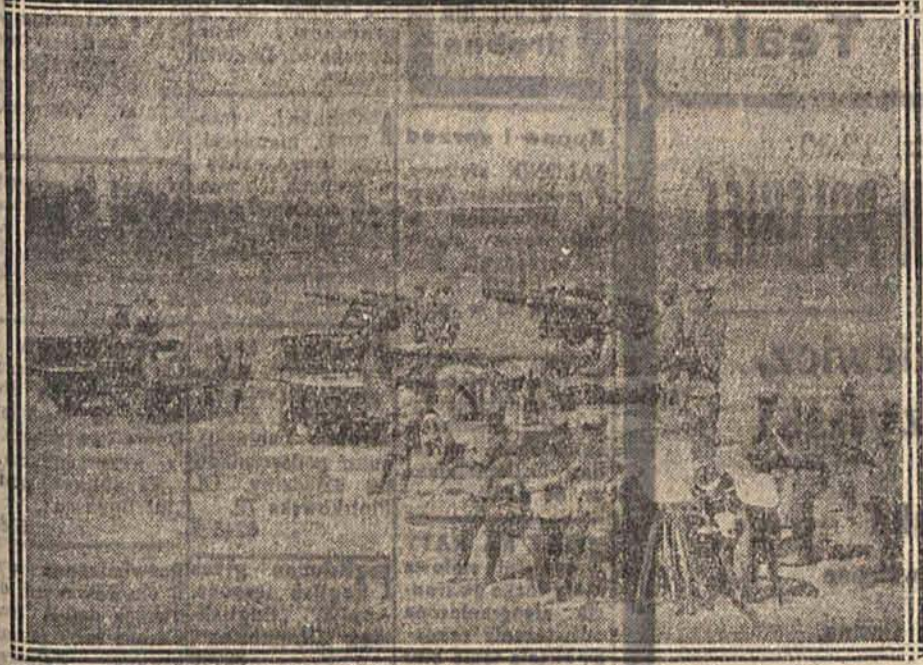
na sezon jesienny i zimowy w wielkim wyborze nadeszły

G. RESTEL Piotrkowska 84

Dr. med.

H. Gutkowska

Choroby kobiece i akuszerka. Przyjmuje 5-7. Ciepła staro 8 (rog. Konstancyńska).



Manewry włoskie pod Rzymem.
 Cwiczenia artylerji polnej. 2. Piechota w marszu.
 Generał Barco, kierownik manewrów i otoczenie sztabu.

Victorja Zizkov-Union 3:0 (2:0).
 Pierwszy dzień.

Wczoraj drużyna praska victoria Zizkov rozegrała mecz z „Unionem” zwyciężając 3:0. Szczegóły spotkania we wtorkowym „Sporcie”.

MIEDZYNARODOWE WYŚCIGI CYKLISTÓW W HELENOWIE

Oprócz opisanych już przez nas wczoraj jeźdźców przyjeżdżają na wyścigi do Helenowa na dziś i poniedziałek popularny sprinter Stabe, który na łódzkim torze jeszcze nie został zwyciężony oraz Vinzelberg, Weber, Neinas i Peter. Peter również już kilkakrotnie był w Łodzi i zwyciężając schodził z pola walki jako zwycięzca. Na ostatnich wyścigach w Berlinie nie wykazał bardzo dobrą formę. Nieznani jeszcze w Łodzi Vinzelberg i Weber są to ostatni rekordziści świata, którzy ustanowili ostatnio nowy rekord na tandemach na wyścigowym

torze olimpijskim w Berlinie i niezawodnie uzyskują sympatię łódzkich sportowców swoją dobrą klasą. Również i Neinas jest godnym ich rywalem. Na wyścigach wylosowany będzie każdego dnia rower pomiędzy posiadaczami numerowanych programów zaopatrzonego programu jeden wrzuca do urny. Z wyciągniętych z urny przez jeźdźców 10 numerów wygra wolny bilet na następne wyścigi który może być odebrany po przedstawieniu programu zaopatrzonego w imię, nazwisko i adres posiadacza tegoż.

Kierownik fabryki

fachowiec na wyroby jacquardowe i dziewiarskie, szczególnie fantazyjne, półjedwabne i jedwabne, do zarządu technicznego i administracyjnego poważnego przedsiębiorstwa przemysłowego

poszukiwany.

Tylko pierwszorzędne siły, mogące się wykazać dodatnimi rezultatami w długoletniej pracy na podobnym stanowisku zechcą zgłosić szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowego przebiegu oraz odpisami świadectw do administracji niniejszego pisma sub. „S. A. O. 432.” 6478

Najlepsze amerykańskie maszyny do pisania



„UNDERWOOD“

Arytmometry syst. Odhner'a i Triumphator poleca
A. CHASINS, Łódź WÓLCZAŃSKA 37
 róg 6-go Sierpnia

Reprezentant firmy

G. GERLACH w Warszawie

S. Serebrijski

wznowił lekcje gry
 fortepjanowej

ul. Południowa 25 m. 15

Przyjmę 6-cio i 7-letnie dzieci do kompletów, Zgłoszenia od 9, 10 — 12 godz.

Stefania Marchewianka
 Traugutta 14.

Żurnale mód

oraz formy kroju najnowszych fasonów konfekcji męskiej, damskiej i dziecięcej poleca

Lewitanus, Gdańska 11
 (Róg Konstanyńwskiej),

Pierwsza Łódzka Specjalna
Farbiarnia Chemiczna Futer

W. SZEJMANA

przyjmuje się:
 ul. Gdańska № 8, m (front)
 wszelkie futra do farbowania na wszystkie kolory oraz odświeżania na kolor naturalny sposobem elektrycznym najnowszego systemu zagranicznego zagranicznego. Również farbuję lisy, szopy i amerykańskie opasy — na kolor skunksowy pontelice na kolor, soboli i fok.
Gwarancja za kolory nie brudzące. Ceny przystępne.

Fotografista z wszelkim urządzeniem poszukuje

wspólnika nawet niefachowca z 15,000 zł.
 ewent. z mieszk. skład. się z 2 pokoi z poczekalnią do otworz. zakł. fotograficzn. Oferty do „Republiki” „Foto”. 6386

Tkalnica mechaniczna

Składająca się z 20 kortowych warsztatów najnowszych systemów Schönherna i Szwabego (90—96 obr.) oraz 300 szpinolu Skrecałni w obszernych salach z całkowitem kompletnym urządzeniem na korzystnych warunkach **do sprzedania.**
 Oferty tylko firm pierwszorzędnych bez pośrednictwa pod „Ergo” do adm. „Rep.”. 6391

Sprzedaz szyb okiennych

po cenach fabrycznych oraz szklenie budowli po cenach konkurencyjnych
J. Olejniczak
 14. Główna 14.

Dr. **M. Wolfson**
 Wschodnia 17.
 Telefon 28—83.
 wznowił przyjęcia. 5—7.

Doktor Tadeusz

SKIBINSKI
 Choroby kobiece i akuszerja.
 przyjmuje 5-6 godz.
 ul. Piotrkowska № 176.

Lekarz-dentysta
S. Dykman-Tykocińska
 Główna 31
 przyjmuje od 9—13—8. 6499

Lekarz-dentysta
B. Markus Nusha-mowa
 Piotrkowska 51
 przyjmuje codziennie prócz niedziele i świąt od godz. 10—1 i 3—7

POLECANA:
 perfumy, pudry, mydła toaletowe maść do podłóg, pastę do obuwia „Mary”.
 Najtaniej!
D. MARKUS,
 Piotrkowska 59.
 Tel. 28-02.

LOKAL fabryczny

po stolarni w okolicy Wodnego Rynku do wydzierżawienia. Oferty sub. „L. 1960” do „Republiki”. 6426—2

Odrostowłos

wynaleziony przez polkę, znana chemiczka amerykańska, jedynie niezawodny najskuteczniejszy środek przeciw łysieniu, wypadaniu włosów, łupieżowi, siwieńcu, łuszczyce — poleca Skład apteczny — **DZIWIŃSKI** ulica Piotrkowska nr. 35.

LEKARZ-DENSYSTA
F. ROZEN
 powróciła
 ul. Kilińskiego № 49.

Na wypłatę! TOREBKI pończochy **FIRANKI**
JEDWAB, koszule męskie, piótno i wszelką manufakturę
PIOTR CHAR Piotrkowska 37, w podwórzu).

Drzewo opałowe
 suche poleca — dostawa wagonowa Zgłoszenia nadsyłać.
Białowieża, wieś Zastawa 33
STANISŁAW TRUKSA.

Magazyny murowane
 przy bocznicy kolejowej do wydzierżawienia. Przyjmujemy ewent. do magazynowania wszelkiego rodzaju towary, do dyspozycji mogą być konie również telefon.
 Oferty sub. „Magazyny murowane” do adm. „Republiki” 6492-3

Salon mód „ALINA”
 Piotrkowska 84 m. 11
 poleca 6484
 najnowsze modele.

Młody człowiek
 Energiczny, fachowiec w branży bawelnianej z długoletnią praktyką w tkactwie, poszukuje posady jako samodzielny majster, ewent. pomocn. szefa. Pierwszorzędne ref. Of. sub. „Desanateur” do adm. „Republiki” 423

6 pokoi
 w centrum miasta ze wszelkimi wygodami i kompletnie urządzone ostapię zaraz. Łaskawe oferty pod „A. 24” do adm. „Republiki”.

Lecznicy Unitas Pusta 19
Przy uruchomiony i rozszerzony został oddział położniczo-ginekologiczny pod kierunkiem 5502-16 lekarzy - specjalistów.
Cena normalnego porodu — 10-dniowy pobyt na I klasie wraz z salą porodową, akuszerką i kontrolą lekarską 300 zł.

B. RUSSKA nauczycielka długoletnia
udziela lekcji pisania na maszynie różnych i najnowszych systemów z dokładnym objaśnieniem konstrukcji i hektografii. Udziela również lekcji korespondencji i arytmetyki handlowej.
Łódź, ul. Kilińskiego (Widzowska) Nr 89 m. 8 (obok poczty).

Dyplomowany krawiec męski
J. BAUM
PIOTRKOWSKA 69. PIOTRKOWSKA 69.
komunikuje Sz. Klienteli, iż **OTRZYMAŁ NAJNOWSZE ZAGRANICZNE MODELE** i wykonywa pierwszorzędą robotę skuratną obsługą po cenach umiarkowanych.
SPECJALISTA ROBÓT FUTRZANYCH. 6120-0

Nie dajcie się nabrać!
jeżeli widzicie niektóre tanie ceny
Tylko załóżcie Piotrkowska 22
do perfumerji i galanterji
gdzie wszystko macie wystawione — po bajecznie tanich cenach —
S. BUCHWAJC 6061-3
PIOTRKOWSKA 22. Tel. 51-43.

WYRÓB FUTER
i sprzedaż
B-cia Pietruszka i Melman
ZIELONA 2 (dawniej Zachodnia 42)
Przyjmuje się wszelkie zlecenia z własnego lub powierzzonego towaru.
PRZYJMOWANIE REPERACJI.
UWAGA! Warsztat kuśmierski na miejscu.

Angielsko - Polsko - Niemiecki
BUCHALTER-KOESPONDENT-BILANSISTA
doskonały znawca spraw surowej bawlny oraz stosunków miejscowych i angielsko-amerykańskich obejmuje posadę. Prima referencje do dyspozycji. Posiadam 15-letnią praktykę biurową. Prowadzę buchalterję również w języku angielskim. Łask. zgłoszenia do administracji „Republiki” sub. „Experience”. 6385-3

UNDERWOOD, ROYAL SMITH & BROS, ORGA MERCEDES, STOEWER ADLER, COMMERCIAL THALES, ODHNER, FOX
nowe i używane poleca na dogodnych warunkach
Sp. Handlowa WOJEWÓDZKI i LEŻON
Sienkiewicza 35, tel. 18-34.

Teatr CASINO Teatr
Poniedziałek 8 b. m. godz. 12.30
PORANEK MŁODEJ POEZJI POLSKIEJ.
Udział biorą:
Jarosław Iwaszkiewicz, Kazimierz Wierzyński poezje własne.
Marja Strońska Wasowska recytacje.
Witold Wandurski słowo wstępne
Bilety do nabycia w kasach Casina.

Wywiadownia Handlowa KAZIMIERZA PIECHOCKIEGO
w Łodzi, ul. Piotrkowska 87
poszukuje akwizytora na Łódź i okolice. Poważni rezydentów o dobrej prezencji, posiadających rozległe znajomości w sferach przemysłowo-handlowych, zechcą się piśmiennie zgłosić pod adresem Wywiadowni.

Dr. Marja Józefowa Lewinsonowa
(choroby weneryczne i skórne) powróciła.
Cegielniana 6.

Dr. Zeldowicz-Klaczko
choroby kobiece i skuszerja.
Godz. prz. 4-6.
Kilińskiego 117.
3-ci dom od Nawrot

Powrócił. Dr. med. J. STEINBERG
Choroby dzieci wewnętrzne.
Zawadzka 31.

Dr. med. D. Frid
Choroby wewnętrzne i dzieciinne.
Sienkiewicza Nr 37
Telefon 24-76.
Przyj. 9-11, 3-5

Dr. med. L. Prybulski
Choroby skórne włosów, weneryczne i moczopłciowe (leczenie światłem) Lampa kwarcowa i promieniami Röntgena.
Zawadzka Nr 1.
Telefon Nr. 25-38
Przyjmuje od 9-2
i od 5-8
Dla pań od 4-6
o oddzielną pocztalnicę

Dr. S. Kantor
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych i włosów Gabinet Röntgena i światło-leczniczy
ul. Piotrkowska 144 róg Ewangelickiej
Tel. 29-45.
Godziny przyjęcia: 9-5
Dla pań 4-6

Sypialki Stołowe Gabinety oraz wszelkie inne wytworne Meble wyrobu gwarantowanego, a także Dywany w bardzo bogatym wyborze poleca:
FABRYKA MEBLI R. SCHULTZ
(Dawniej W. Thiede)
ul. Gdańska 112

Do sprzedania przedziałnia
gotowa 2 zespoły szerokie zagraniczne kompletnie urządzone.
Oferty w administr. „Republiki” pod „D. 16.000”

POSZUKUJE MIESZKANIA
3-4 pokoi ze wszelkimi wygodami, w południowej części miasta.
Oferty do admin. sub. „J.J.R.”

Do sprzedania posesja składająca się z 3 numerów z zabudowaniami.
Oferty do red. „Republiki” pod „D. 60,000”. 6309-3

OGŁOSZENIA drobne
Kupno i sprzed
SALONIK stylowy, 9 machoniowy, kryty jedwabiem w najlepszym stanie do sprzedania Firma „Lura” Piotrkowska 82 w podwórzu.
Pluszową otomanę 3-dzienną bieżącą biało, bielznie, kożuszek sprzedam. Cegielniana nr. 64 m. 9.
MEBLE NA RATY w sypialnie stołowe szafy łóżka gwarancja nieograniczona odwiezienie zamiany okazja tanie biurka. Zakład stolarski. Lubelska nr. 6 przy ul. Napiórkowskiego.
MASZYNY do szycia na najdogodniejszych warunkach sprzedaje Rosen, Piotrkowska 88
KAZAJ! Do sprzedania sypialnia, pomocnik, kredens, szafa dębowa z lusterkami oraz stół i krzesła wyściełane po cenach przystępnych w zakładzie stolarsko-tapiicerskim. Zielona 39 6521-2
Janio sprzedam aparaty fotograficzne Gertza-Lustrzany, Ernemana „Liliput” 6x9 (sportowe) gitarę, skórkę dęską. Orla 12 m. 21. 6504
Nauka i wychow buchalter-bilansta z wyższym wykształceniem i b. rzeczoznawca sądowy udziela nauki praktycznej buchalterji i rachunkowości z gwarancją nauczenia samodzielnego prowadzenia ksiąg i sporządzania bilansów w przeciągu 1 do 2 miesięcy Kursy indywidualne i zbiorowe. Informacje od 10-11 rano. Piotrkowska 185 ofc. i piętro.
Angielskiego konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel. Nowo-Cegielniana 12, m. 4, od 8-5 po poł.
Rutynowny nauczycielka gimnazjum przyjmie lekcje w zakresie 4-8 klas klas gimnazjalnych również organizuje komplety specjalistów dla dzieci 6-14 lat. Oferty sub. „Rutyna”
Znowillam lekcje w francuskiego oddzielnie i w kompletach. Przejazd Nr 6 m. 6 od 2-jej do 5-jej.
STUDENT udziela 0 matematyki, i algebry, fizyki, chemii, języków. Kilińskie go 66-3 (druga brama) sublektor. Oferty do „Republiki” Fundamentally. 6442-2
Rutynowany korektor petyter poszukiwany. Oferty pod „Natychemist” do „Republiki”.
absolwent Uniw. Lwowskiego, rutynowany nauczyciel, udziela lekcji w zakresie 8 klas. Specjalność: matematyka, łacina, historia. Oferty do „Republiki” sub. W.K.

Dr. med. LUBICZ
Cegielniana 48
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Leczenie sztucznym słońcem wyznymym. Przyjmuje od 5-8
Dr. Ludwik FALK
Nawrot Nr 7. Telefon 28-07.
Choroby skórne i weneryczne
Przyjm. od 10-12
Dr. med. M. Maślanka
choroby nerwowe i umysłowe
ul. Piotrkowska 120
przyjm. od 3-5
Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

Dr. med. M. Kerszner
choroby dzieci
wznowił przyjęcie
od 1-2 i 6-7.
Zielona Nr 16.

studentka udziela 0 lekcji. Przystosowała szybko do egzaminów. Piotrkowska 16. Dozorczą wskaza.
anna (izraelitka) z trzyletnią praktyką poszukuje posady do dzieci oraz do gospodarstwa. Zgłosić się do p. Kantora. Piotrkowska 89.

ANGIELSKI, francuski, niemiecki gruntowna nauka w grupach lub osobno. Cegielniana 71 oficyjna lewa 3 piętro, prawo. Zgłoszenia 2-4 po południu. 6260-2
buchalter, korektor, stenograf, pisanie na maszynie uczy szybko Lubliński, autor podręczników tej dziedziny. Ul. Piotrkowska 79. 6245 2
Englishman gives English lessons. Apply: „Englishman” „Republika”. 62069
uczennica średniej klasy przyjmie lekcje. Wiadomość ul. Konstancyńska 30 mieszk. 15.
Do po południowego kompletu freblowskiego z początkowym naukami przyjmie kilkoro dzieci w wieku 5-7. Wiadomość u p. Feldmana Kilińskiego 115 od 4-6.
EBRAJSKIEGO języka konwersacji literatury i przedmiotów judaistycznych nauca gruntownie w krótkim terminie rutynowany nauczyciel Rosenfeld Nowomiejska 19 i podwórze lewa strona przyjmie 6-10 wiecz.
BUCHALTERJI i korespondencji uczy gruntownie dyplomowany nauczyciel buchalterji Cegielniana 71 lewa oficyjna, 3 piętro - prawo. Tamże wykłady języków angielskiego, niemieckiego i francuskiego. Zgłoszenia od 2-4 po południu od 9 wieczorem.

poświadczona wychowawczyni 0 dwojga dzieci (rolniczkiana. Zgłaszać się we wtorek 9.11 od 4-6 pp. Kilińskiego 93. Szyk.
małżeństwo bezdzietne poszukuje pracy lub służby domowej, szwajcarka lub portjersa. Oferty do administracji tego piśmie pod „Małżeństwo”.

Lokale.
Pokój w śródmieściu dla 1 lub 2 panów z całodziennym utrzymaniem przy intel. bezdziennej rodzinie bez wynajęcia. Łaskawe oferty do „Republiki” pod „pokój dogodny”. 6426-3
Pokój ewent. z kuchnią chnia poszukwany. Dobrze zapłacone. Oferty sub. „Republiki” pod „Republika”. 6500-3

7 pokoje z kuchnią poszukiwane w okolicy od Nowego Ryaku do ul. Karłowicza. Oferty pod „Kielica”. 6506-3
poszukuje pokój 0 umeblowanego lub bez mebli. Łaskawe zgłoszenia do „Republiki” pod „Republika”. 6506-3

Rownole.
KALNIA SZTUCZNA. Tania roboty i formy szklane do posadzki jak w ubiorach, tworzących switracz, francuski i w dywanach. Obecnie Piotrkowska 88 w podwórzu
Tapiszer dekoracyjny przerabia meble, zakłada firanki i przyjmuje obstalunek o 50 proc. taniej. Uwaga: tylko Cegielniana 64.

Glówna 51. tanio i fachowo. Wykonuje reperaturę maszyn do szycia gwyczejnych, spawczajanych, wyważczek, prymusów. Zakład mechaniczny przy Kościelickiej.
Walfikowana krawcowa przyjmie roboty, fason sukien od 5 zł. Kilińskiego 97. Gips.

Miss Mary gives English French and German lessons Visible 5-7. Piotrkowska 100 (odg 5 II fr. 83-1

Wznowillam lekcje w francuskiego oddzielnie i w kompletach. Przejazd Nr 6 m. 6 od 2-jej do 5-jej.

Wznowillam lekcje w francuskiego oddzielnie i w kompletach. Przejazd Nr 6 m. 6 od 2-jej do 5-jej.

Wznowillam lekcje w francuskiego oddzielnie i w kompletach. Przejazd Nr 6 m. 6 od 2-jej do 5-jej.

Wznowillam lekcje w francuskiego oddzielnie i w kompletach. Przejazd Nr 6 m. 6 od 2-jej do 5-jej.

Wznowillam lekcje w francuskiego oddzielnie i w kompletach. Przejazd Nr 6 m. 6 od 2-jej do 5-jej.